WTOREK |25|11|2025|

GAZETA OLSZTYŃSKA

139 LAT

GAZETA CODZIENNA WARMII I MAZUR WYDAWANA OD 1886 r.

cena 3,99 zł (w tym 8% VAT)

BEZGORSETU NIERUCHOMOŚCI

ISSN 0137-9127 NR INDEKSU 350176 \\\ NR 182 (21 552)

GEOPOLITYKA ZMIENIŁA RUCH TURYSTYCZNY W REGIONIE

Fot. UM Ruciane-Nida

Dom zaczyna się od relacji \6

Kobieto, zwolnij! \7

Oczarowała publiczność i jurorów \8

Prostota – najważniejsza wartość naszych czasów \9

ISSN 0137-9127
9 770137 912026 48

PROMOCJA

65. PLEBISCYT NA 10 NAJPOPULARNIEJSZYCH SPORTOWCÓW WOJ. WARMIŃSKO-MAZURSKIEGO

GŁOSOWANIE CZAS ZACZĄĆ!

BAL SPORTU i BIZNESU 2026

GAZETA OLSZTYŃSKA DZIENNIK ELBLĄSKI

3825otbp-d-K

eprasa.pl c2b5294619

DZIECIĘCY SZPITAL PRZYSZŁOŚCI 2025

Wojewódzki Specjalistyczny Szpital Dziecięcy w Olsztynie zdobył 1. miejsce w ogólnopolskim konkursie „Dziecięcy Szpital Przyszłości 2025" organizowanym przez Fundację KIDS Klub Innowatorów Szpitali Dziecięcych.
Podsumowująca konkurs Gala "Innowatorów Dziecięcych Szpitali" odbyła się w Centralnym Domu Technologii w Warszawie. Nagrodę w imieniu szpitala odebrała mgr inż. Katarzyna Matulewicz, zastępca dyrektora ds. techniczno-eksploatacyjnych.
Szpital Dziecięcy w Olsztynie został laureatem w kategorii „Centrum Innowacji" za projekt „Blok Operacyjny WSSD w Olsztynie - centrum innowacyjności".
— Nasz szpital stawia na rozwój innowacji i wdraża do codziennej praktyki klinicznej nowatorskie rozwiązania – mówi dr n. med. Krystyna Piskorz-Ogórek, dyrektor Szpitala Dziecięcego w Olsztynie. — Przykład Bloku Operacyjnego, w którym wdrażane są i krzyżują się innowacyjne rozwiązania (takie jak: planowane zabiegów w technologii 3D, zindywidualizowane implanty i innowacyjna diagnostyka), jest jednym z szeregu obszarów innowacyjności w naszym szpitalu. Wspieramy rozwój innowacji w medycynie także jako współorganizator ogólnopolskiego konkursu dla startupów medycznych.

RED.

KARTKA Z KALENDARZA

25 listopada 1967 roku

w Teatrze Narodowym w Warszawie odbyła się premiera „Dziadów" w inscenizacji Kazimierza Dejmka; zdjęcie tego przedstawienia przez władze PRL stało się początkiem tzw. wydarzeń marcowych, czyli kryzysu politycznego związanego z falą studenckich protestów oraz walką polityczną wewnątrz PZPR, rozgrywaną w atmosferze antysemickiej i antyinteligenckiej propagandy.

AKCJA KATOLICKA OBCHODZIŁA SWOJE ŚWIĘTO

Niedzielna uroczystość Chrystusa Króla dla Akcji Katolickiej Archidiecezji Warmińskiej była nie tylko końcem roku liturgicznego, ale też ważnym własnym świętem. To dobra okazja do tego, by przypomnieć, czym żyje dziś warmińska Akcja i do czego zaprasza świeckich.

Uroczystość Chrystusa Króla, przypadająca w ostatnią niedzielę roku liturgicznego, jest statutowym świętem Akcji Katolickiej. W tym dniu świętowała także Akcja Katolicka Archidiecezji Warmińskiej, razem z parafiami i wspólnotami modląc się za Kościół i ojczyznę.

Na Warmii Akcja Katolicka działa od blisko 30 lat. W archidiecezji skupia ponad 200 osób w około 10 parafialnych oddziałach, m.in. w Miłakowie, Kętrzynie, Kolnie i Dobrym Mieście. Na czele Rady Archidiecezjalnej stoi świecki prezes Wojciech Henelt.

Sztandarowe działania warmińskiej Akcji Katolickiej łączą formację, edukację i pomoc charytatywną. Od lat organizowany jest konkurs biblijny dla dzieci i młodzieży, przygotowywany przez nauczycieli religii i członków Akcji – zwłaszcza w Miłakowie, gdzie działalność stowarzyszenia silnie splata się z parafialnym Caritasem. W Kętrzynie Akcja współtworzy doroczny przegląd kolęd i jasełek, mobilizujący parafie i szkoły do twórczego przeżywania Bożego Narodzenia.

FB/Archidiecezja Warmińska

Akcja Katolicka Archidiecezji Warmińskiej obchodziła swoje święto patronalne

Wyjątkową wizytówką Akcji Katolickiej Archidiecezji Warmińskiej jest Publiczny Specjalny Katolicki Ośrodek Edukacyjno-Wychowawczy im. Świętej Rodziny w Kruzach, prowadzony przez Akcję jako założycielski organ. Pod kierunkiem dyrektor Agaty Milewskiej placówka zapewnia edukację i terapię dzieciom oraz młodzieży z niepełnosprawnościami.

Stałym punktem w kalendarzu jest też Wenta Dobroczynna, podczas której zbierane są środki na dzieła charytatywne w regionie. W tym roku Akcja planuje przeznaczyć zebrane fundusze na Dom dla Dzieci im. Sybiraków w Szymonowie.

Na stałe w działalność Akcji wpisał się również Rodzinny Konkurs Plastyczny im. Rity Kostki „O Warmio Moja Miła". Niedawno rozstrzygnięto jego trzecią edycję. Celem konkursu jest upamiętnienie śp. Rity Kostki oraz budzenie wśród dzieci i rodzin przywiązania do dziedzictwa Warmii. W tym roku napłynęło 70 prac. Jury przyznało Grand Prix trzem uczestniczkom, a także nagrody i wyróżnienia kolejnym młodym artystom.

Akcja Katolicka ma jednak szerszy wymiar, znacznie wykraczający poza obszar jednej diecezji. Powstała na początku XX wieku z inspiracji papieża Piusa XI jako forma apostolstwa świeckich. W Polsce działała przed wojną, a po 1989 roku została reaktywowana. W 1996 roku Konferencja Episkopatu erygowała Akcję Katolicką jako ogólnopolskie stowarzyszenie wiernych. Dziś Akcja obecna jest w wielu krajach świata, wszędzie tam, gdzie świeccy chcą brać odpowiedzialność za Kościół i życie społeczne.

JAN BERDYCKI

REKLAMA

OBWIESZCZENIE STAROSTY POWIATU OLSZTYŃSKIEGO O WSZCZĘCIU POSTĘPOWANIA

Zgodnie z art. 61 § 4 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. – Kodeks postępowania administracyjnego (t.j. Dz.U. z 2024 r., poz. 572), art. 11d ust. 5 i ust. 6, ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (t.j. Dz.U. z 2024 r., poz. 311); zawiadamia się, że w dniu 04 września 2025 r. wpłynął wniosek Wójta Gminy Stawiguda, uzupełniony po wezwaniu w dniu 30 października 2025 r. o wydanie decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej **Rozbudowa drogi gminnej w ramach zadania „Budowa drogi gminnej w Dorotowie" na** działkach w liniach rozgraniczających teren inwestycji: obręb 02 Dorotowo, gmina Stawiguda, 172, 621/3, 3621/6, 3621/7, 3621/10, 3621/2, 3621/1, 3621/3 i na działkach do ograniczonego korzystania ze względu na budowę/przebudowę zjazdów, przebudowę innych dróg publicznych, budowę i przebudowę sieci uzbrojenia terenu, budowę i przebudowę urządzeń melioracji wodnych szczegółowych, rozbiórkę sieci uzbrojenia terenu w związku z art. 11f ust. 1 pkt. 8 lit. c, e, f, g, h: obręb 02 Dorotowo, gmina Stawiguda, 3621/3, 174/40, 3621/8, 3621/1, 622/3 z przywołaniem art. 11a ust.1 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych jw. W związku z powyższym informuje się, że w terminie 14 dni od daty obwieszczenia strony mogą się zapoznać z aktami sprawy, uzyskać wyjaśnienia w sprawie oraz składać wnioski i zastrzeżenia – pok. 224, II piętro, w Wydziale Budownictwa i Infrastruktury Starostwa Powiatowego w Olsztynie, plac Bema 5, od godz. 9.00 do godz. 13.00 **po wcześniejszym kontakcie telefonicznym.**

97825otbr-a-M

OBWIESZCZENIE STAROSTY POWIATU OLSZTYŃSKIEGO O WSZCZĘCIU POSTĘPOWANIA

Zgodnie z art. 61 § 4 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. – Kodeks postępowania administracyjnego (t.j. Dz.U. z 2024 r. poz. 572) art. 11d ust. 5 i ust. 6 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (t.j. Dz.U. z 2024 r. poz. 311) zawiadamia się, że w dniu 15 lipca 2025 r. wpłynął wniosek (uzupełniony po wezwaniu dnia 21 października 2025 r.) Burmistrza Biskupca o wydanie decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej dla zadania: **„Budowa ścieżki rowerowej wzdłuż drogi powiatowej (bez numeru – była droga DW596) od Sadłowa do wsi Dębowo": obręb Adamowo, gmina Biskupiec, działki o nr geod. 209/3, 206/6, 3209/1, 195/3, 3194/1, 182/4, 194/5, 3194/3, 3182/1; obręb Stryjewo, gmina Biskupiec, działki o nr geod. 219/5, 219/6, 245, 219/4, 219/3, 205/9, 205/7, 205/5, 223/4, 223/2, 239/23, 239/12, 240, 239/8, 239/9, 239/11, 183/1, 181, 180/5, 177/1, 178, 175, 173, 171; obręb Węgój, gmina Biskupiec, działki nr geod. 30, 356/5, 356/1, 353, 352/1, 350/2, 350/1, 349, 339/1, 338** z przywołaniem art. 11a ust. 1 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych j.w. W związku z powyższym informuje się, że w terminie 14 dni od daty obwieszczenia strony mogą się zapoznać z aktami sprawy, uzyskać wyjaśnienia w sprawie oraz składać wnioski i zastrzeżenia w pok. 224, II piętro, w Wydziale Budownictwa i Infrastruktury Starostwa Powiatowego w Olsztynie, plac Bema 5, od godz. 9.00 do godz. 13.00 **jedynie po wcześniejszym kontakcie telefonicznym.**

97925otbr-a-M

OBWIESZCZENIE STAROSTY OLSZTYŃSKIEGO O WYDANIU DECYZJI nr Bec/57/2025 o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej

Zgodnie z art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. – Kodeks postępowania administracyjnego (t.j. Dz.U. z 2024 r. poz. 572 z późn. zm.) art. 11f ust. 3 i 4 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (t.j. Dz.U. z 2024 r. poz. 311) zawiadamia się, że w dniu 18 listopada 2025 r. została wydana decyzja nr Bec/57/2025 na rzecz Burmistrza Biskupca w sprawie zezwolenia na realizację inwestycji drogowej pod nazwą **Rozbudowa drogi powiatowej nr 1456N poprzez budowę drogi rowerowej w ramach zadania: „Projekt budowy ścieżki rowerowej od granicy miasta Biskupiec do Rzecka" działki w liniach rozgraniczających teren inwestycji: obręb 0019 Rzeck, gmina Biskupiec, działki nr geod. 61/2, 66/1, 70/3, 70/4, 72/1, 71, 73, 74/2, 74/3, 74/6, 75; działki do ograniczonego korzystania ze względu na budowę/przebudowę zjazdów, przebudowę innych dróg publicznych, budowę i przebudowę sieci uzbrojenia terenu, budowę i przebudowę urządzeń melioracji wodnych szczegółowych, rozbiórkę sieci uzbrojenia terenu w związku z art. 11f ust. 1 pkt 8 lit. c, e, f, g, h: obręb 0019 Rzeck, gmina Biskupiec, działki onr geod. 75, 70/3, 67.** W związku z powyższym informuje się, że strony mogą się zapoznać z treścią decyzji w pok. 224, II piętro, w Wydziale Budownictwa i Infrastruktury Starostwa Powiatowego w Olsztynie, plac Bema 5, od godz. 9.00 do godz. 13.00. Od decyzji służy stronom prawo wniesienia odwołania do Wojewody Warmińsko-Mazurskiego za pośrednictwem Starosty Powiatu Olsztyńskiego w terminie 14 dni licząc od daty podania niniejszego obwieszczenia do publicznej wiadomości.

99225otbr-a-M

WYDAWCA
GALINDIA Sp. z o.o.
ul. Tracka 7B
10-364 Olsztyn

REDAKTOR NACZELNY
Maciej Matera
zarzad@gazetaolsztynska.pl

DYREKTOR ZARZĄDZAJĄCY
Agnieszka Weder-Grygielewicz

ZASTĘPCY REDAKTORA NACZELNEGO
Michał Podolak,
Igor Hrywna,
Andrzej Mielnicki,
Barbara Barczuk

REDAKTORZY WYDANIA
Barbara Barczuk wydawca@gazetaolsztynska.pl
Artur Dryhynycz sport@gazetaolsztynska.pl

WYDANIE ONLINE
internet@gazetaolsztynska.pl
tel. 514 800 549

GAZETAOLSZTYNSKA.PL
redakcja@gazetaolsztynska.pl
tel. 502 499 515

PRENUMERATA E-WYDAŃ
prenumerata@gazetaolsztynska.pl
tel. 502 499 531

REKLAMA W OLSZTYNIE
ul. Tracka 7B
tel. 885 998 201
reklama@gazetaolsztynska.pl

CENTRALNE BIURO OGŁOSZEŃ
tel. 514 800 517

REDAKCJA W ELBLĄGU
tel. 505 766 681
gazeta@dziennikelblaski.pl

REKLAMA W ELBLĄGU
tel. 604 408 305
reklamy@dziennikelblaski.pl

PRENUMERATA E-WYDAŃ
prenumerata@dziennikelblaski.pl
tel. 502 499 531

DRUK
Drukarnia Prasowa
GRUPY WM Sp. z o.o.
Olsztyn, ul. Tracka 7B
tel. 502 499 539

Redakcja nie zwraca niezamówionych tekstów oraz zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów w publikowanych listach i nadesłanych materiałach. Redakcja nie odpowiada za treść ogłoszeń. Wydawca zastrzega sobie prawo odmowy przyjęcia ogłoszenia sprzecznego z zasadami moralnymi lub prawem.

eprasa.pl c2b5294619

SAMORZĄDY LICZĄ NA ŚRODKI Z NOWEJ PERSPEKTYWY UNIJNEJ

Władze województwa warmińsko-mazurskiego i lokalni przedsiębiorcy widzą wpływ trudnej sytuacji geopolitycznej na turystykę w regionie. Pozostaje ona kluczową gałęzią gospodarki regionu, a pieniądze z budżetu UE kierowane są w dużej mierze na rozwój infrastruktury transportowej i turystycznej. Gminy liczą na to, że w przyszłej perspektywie finansowej w związku ze zmianami struktury budżetu nie utracą wpływu na wydatkowane środki.

Geopolityka zmieniła nam ruch turystyczny. Po pierwsze, przyjechało znacznie mniej turystów. Na tym też trochę zaważyła pogoda. Główny czynnik, który sprawił, że nie mieliśmy gości z zagranicy, to przekonanie, że Ruciane-Nida to jest przesmyk augustowski, że to jest 100-120 km w prostej linii do granicy z Białorusią czy obwodu królewieckiego Federacji Rosyjskiej. Turystów mamy znacznie mniej. Wszyscy wiemy, że jest ustawa o ochronie ludności i my się do tego przygotowujemy: robimy zakupy, mamy pewne działania militarne, wojsko NATO stacjonuje w Orzyszu czy Bemowie, więc jakieś zagrożenie jest widoczne – mówi Piotr Feliński, burmistrz Rucianego-Nidy.

Mówią liczby

Nie ma jeszcze statystycznych opracowań, które uwzględniałyby sezon letni, ale pewne tendencje można zauważyć już w sygnalnych informacjach GUS za pierwsze półrocze 2025 roku. Liczba turystów odwiedzających nasze województwo wzrosła w porównaniu z analogicznym okresem poprzedniego roku o 6,2 proc, ale był to czwarty najgorszy wynik w kraju. Gorzej w zestawieniu wypadają tylko województwa lubuskie (1,8 proc.), świętokrzyskie (2,9 proc.) i podkarpackie (4,7 proc.). Liczba noclegów udzielonych krajowym turystom wzrosła o 2,4 proc.

Województwo warmińsko-mazurskie było jednak jedynym w kraju, które zanotowało spadek liczby turystów z zagranicy – o 5,2 proc. Liczba udzielonych im noclegów spadła o prawie 9 proc. rdr. W drugiej połowie roku na mniejsze zainteresowanie turystów w dużej mierze mogły wpłynąć wrześniowe manewry wojskowe Zapad, organizowane przez Rosję i Białoruś, oraz to, że na wschodnie regiony kraju spadały podczas rosyjskiej prowokacji szczątki dronów (jeden z nich został odnaleziony w Oleśnie w powiecie elbląskim).

– Aspekt związany z sytuacją geopolityczną słabo wpływa na naszą sytuację, jeśli chodzi o gospodarkę turystyczną. Turyści nie przyjeżdżają do nas, ponieważ boją się bliskości konfliktu zbrojnego. Ale my staramy się, po pierwsze, przekonywać, że u nas jest piękny teren, daleko od Rosji i wojny, a po drugie, staramy się wydłużyć sezon. Realizujemy takie programy jak warmińsko-mazurski bon turystyczny, żeby zachęcić osoby, które chciałyby nas odwiedzić poza sezonem. Do 15 grudnia mogą one skorzystać z dofinansowania do noclegów i zobaczyć, jak pięknie można u nas odpocząć również jesienią – wskazuje Katarzyna Sobiech, wicemarszałek województwa warmińsko-mazurskiego.

Jest nas coraz mniej

To właśnie turystyka jest siłą napędową rozwoju regionu. Utrzymanie jej na jak najwyższym poziomie jest istotne zwłaszcza w obliczu postępującej u nas od lat depopulacji. Z opracowania GUS za ubiegły rok wynika, że od 2000 roku liczba ludności spadła o ponad 78 tys. osób. Oznacza to spadek o 5,5 proc. (w całej Polsce o 2 proc.), co było efektem emigracji oraz niekorzystnych tendencji w liczbie urodzeń i zgonów. Liczba urodzeń w 2024 roku była o prawie połowę mniejsza od zanotowanej w 2000 roku. Region się starzeje. Mediana wieku w ciągu ostatnich 24 lat wzrosła o niemal 11 lat. Udział osób w wieku poprodukcyjnym wzrósł z 12,76 proc. w 2000 roku do 23,8 proc. w 2024 roku.

Fot. PGW Wody Polskie

To turystyka jest siłą napędową rozwoju regionu

– Demografia poleciała nam strasznie w dół. Nasza gmina liczy 7,4 tys. osób. Nieudokumentowanych turystów, czyli takich, którzy nocują w pensjonatach powyżej jednej doby, przewija się w okresie letnim około 160 tys. – tak wynika z poboru opłaty klimatycznej. Porównanie statystyk niestety nie wygląda dobrze – mówi burmistrz Rucianego-Nidy.

Jak dodaje, dużym wsparciem dla gminy w realizowaniu inwestycji związanych z infrastrukturą kluczową dla turystyki wodnej były pieniądze z polityki spójności. Na lata 2021-2027 zarezerwowane dla Polski środki to łącznie ponad 340 mld zł, z czego 150 mld zł to fundusze dla samorządów. Z tej puli dla województwa warmińsko-mazurskiego przeznaczono 7,7 mld zł. Region może także korzystać z programu Fundusze Europejskie dla Polski Wschodniej. Środki te przekładają się na konkretne przedsięwzięcia.

Walczą o region...

Łącznie unijny budżet w przyszłej perspektywie (2028-2034) ma wynieść około 2 bln EUR. Kwota mająca trafić do słabiej rozwiniętych regionów ma wynieść co najmniej 218 mld EUR. Zmienić ma się sposób zarządzania polityką spójności na rzecz scentralizowanego modelu. Pojawiają się obawy, że w procesie decyzyjnym mniejsza będzie rola regionów i samorządów.

– Obawiam się, że centralizacja funduszu spójności trochę odbierze nam możliwości rozwoju regionalnego. Dzisiaj nie bijemy się pomiędzy samorządami, dzisiaj walczymy o region. Szlak Wielkich Jezior Mazurskich (17 gmin) uczestniczy w projektach. U marszałka opracowaliśmy strategię rozwoju Wielkich Jezior Mazurskich, która jest spójna ze strategią województwa. Znaleźliśmy w analizie SWOT najlepsze cechy, które możemy sprzedać i które chcielibyśmy wpisać do unijnych projektów jako strategiczne – mówi burmistrz Rucianego-Nidy.

Nowa perspektywa unijna była jednym z tematów podejmowanych podczas wizyty przedstawicieli Komisji Rozwoju Regionalnego Parlamentu Europejskiego w Polsce Wschodniej. Grupa posłów do PE z różnych krajów Europy odwiedziła województwa podlaskie, warmińsko-mazurskie i lubelskie, by zobaczyć, z jakimi wyzwaniami mierzą się mieszkańcy przygranicznych regionów w cieniu wojny w Ukrainie.

...i pieniądze

Na początku września PE zatwierdził reformę obecnej polityki spójności, w ramach której środki mogą być przekierowywane na nowe cele, m.in. na przemysł obronny i mobilność wojskową. Priorytetowo mają być traktowane inwestycje o podwójnym przeznaczeniu, nadające się do użytku i cywilnego, i wojskowego. W regionach ściany wschodniej, takich jak Warmia i Mazury, znaczenie takich inwestycji może być większe ze względu na geopolityczne uwarunkowania czy potrzeby związane z bezpieczeństwem.

– Program typu dual-use jest ogromną szansą dla rozwoju naszego województwa. Cały czas poszukujemy środków na rozwój transportu, komunikacji, kolei i my zapatrujemy się na to jako na bardzo dużą szansę – ocenia Katarzyna Sobiech. – Oczywiście jest to też temat zagrożeń społecznych. Mamy lokalne lotnisko Olsztyn-Mazury w Szymanach, na którym coraz częściej lądują wojskowe samoloty. Z jednej strony bardzo się cieszymy, ponieważ te pieniądze, które wydaje wojsko, zostają u nas, ale z drugiej strony mamy wrażenie, że osoby, które mieszkają w pobliżu lotniska, mogą czuć obawę. Mimo wszystko uważamy, że to jest na plus dla naszego województwa.

ŹRÓDŁO: NEWSERIA, OPR. BAR

eprasa.pl c2b5294619

TO WSZYSTKO ROBIĄ DLA IGNASIA

Na kilka godzin w niedzielę rynek Nowego Miasta Lubawskiego zapełnił się samochodami i ludźmi. Kierowcy, wolontariusze i całe rodziny przybyli wesprzeć zbiórkę na rzecz 4-letniego Ignacego Rochowskiego, walczącego z agresywnym guzem pnia mózgu. Organizatorem wydarzenia była grupa pasjonatów z Magic Old Cars Lubawa, do której dołączyli partnerzy i przyjaciele z regionu. Można było zobaczyć zarówno klasyczne auta z historią, jak i nowocześniejsze maszyny. Stanęły tam po to, by zwrócić uwagę na historię Ignasia i bardzo kosztownej terapii.

Wcześniej odbywały się już inne inicjatywy z myślą o Ignasiu, jak chociażby retrowykopki w Linowcu, podczas których zabytkowe maszyny rolnicze pracowały w polu po to, by zasilić zbiórkę. Festyn na rynku pokazał, że nie jest to jednorazowy zryw, ale szerokie, długotrwałe zaangażowanie mieszkańców powiatu.

Ignacy Rochowski ma cztery lata... Lekarze rozważają nowoczesne leczenie komórkami CAR-T, dostępne za granicą. To terapia, w której własne komórki odpornościowe pacjenta są przeprogramowywane, by rozpoznawały komórki nowotworowe i je niszczyły. Koszt takiego leczenia łącznie z z pobytem, dodatkowymi badaniami i rehabilitacją liczony jest w setkach tysięcy złotych. Dlatego obok codziennej walki o zdrowie syna rodzice Ignasia prowadzą równoległą walkę o czas i pieniądze, prosząc o wsparcie ludzi z całej Polski.

Pomoc nie skończyła się wraz z wyłączeniem silników i opuszczeniem placu. Zbiórka na leczenie Ignasia wciąż trwa, a każda kolejna inicjatywa: festyn, licytacja czy zwykły przelew przybliża chłopca do terapii, która może dać mu szansę...

ALINA LASKOWSKA

Fot. Alina Laskowska

I W MIEŚCIE MOŻNA PRZEŻYĆ PRZYGODĘ

Ulice Nowego Miasta Lubawskiego zamieniły się w planszę do gry. Powstały trasy pełne zagadek, które prowadzą przez najciekawsze miejsca w mieście. W ich tworzenie od początku była zaangażowana klasa Va ze Szkoły Podstawowej nr 3 i jej wychowawczyni Magdalena Kortes.

Start odbył się na nowomiejskim rynku. Uczestnicy wyruszyli na pierwszy oficjalny spacer questową trasą. Uczniowie i dorośli krok po kroku odczytywali rymowane wskazówki, szukali kolejnych punktów i sprawdzali, czy wszystkie zadania działają w terenie tak, jak zostały zaplanowane. Reakcje po przejściu trasy? Dużo śmiechu, pozytywne emocje i poczucie, że swoje miasto można zobaczyć na nowo.

Fot. nadesłane

Nagrodą jest nie tylko skarb

Nowomiejskie trasy dołączają do ogólnopolskiej sieci Questy – Wyprawy Odkrywców tworzonej przez fundacje Mapa Pasji i Calamita. Quest to gra terenowa, w której uczestnicy podążają wyznaczoną trasą, rozwiązując po drodze zagadki i rebusy. Nie potrzeba animatora ani specjalnego oznakowania – wystarczy ulotka z tekstem questu albo bezpłatna aplikacja mobilna Questy.pl. Dzięki temu w wędrówkę można wybrać się o dowolnej porze, samodzielnie lub w większej grupie. Questy łączą element spaceru, lekcji historii i zabawy w poszukiwaczy skarbów, a nagrodą jest nie tylko skarb na końcu trasy, ale przede wszystkim poznanie mniej oczywistych zakątków miejsca, w którym się żyje.

Questy o Nowym Mieście Lubawskim nie powstały za biurkiem. Od początku współtworzyła je klasa Va ze Szkoły Podstawowej nr 3. Uczniowie brali udział w warsztatach, podczas których poznawali zasady tworzenia gier terenowych, zbierali ciekawostki o mieście, wymyślali zagadki i testowali kolejne wersje trasy. W ramach projektu odwiedzili też Toruń, gdzie poznawali inne questy i uczyli się, jak można poprzez zabawę opowiadać o historii i tradycjach różnych miejsc. Dopiero po tej lekcji w terenie przyszła kolej na ich własną, nowomiejską wyprawę.

Rymowane wskazówki

Efekt współpracy widać w gotowej trasie: w rymowanych wskazówkach pojawiają się odniesienia do lokalnych historii, charakterystycznych budynków i miejsc, które często mijamy na co dzień, nie zastanawiając się nad ich przeszłością. Dzięki pracy uczniów i zespołu Miejskiego Centrum Kultury w Nowym Mieście Lubawskim opowieść o mieście została opowiedziana językiem zrozumiałym dla dzieci,

a jednocześnie ciekawym także dla dorosłych.

Questy w Nowym Mieście Lubawskim powstały w ramach projektu „Odkrywamy lokalne tradycje z questami", realizowanego wspólnie z fundacją Mapa Pasji i finansowanego ze środków Ministerstwa Edukacji Narodowej. To ogólnopolska inicjatywa, w której do połowy 2026 roku w różnych częściach kraju ma powstać łącznie 21 nowych gier terenowych. Projekt otrzymał blisko 500 tysięcy złotych dofinansowania z programu „Nasze tradycje".

Gra jest teraz dostępna w formie tradycyjnych ulotek przygotowanych przez Miejskie Centrum Kultury. Wkrótce ma pojawić się w aplikacji Questy.pl.

ALINA LASKOWSKA

a.laskowska@gazetaolsztynska.pl

REKLAMA

Prezydent Olsztyna

informuje, że w siedzibie Urzędu Miasta w dniach **od 25 listopada 2025 r. do 16 grudnia 2025 r.** podane zostały do publicznej wiadomości wykazy nieruchomości przeznaczonych do ***zbycia lub oddania w użytkowanie, najem, dzierżawę lub użyczenie.***
Wykazy znajdują się też w Biuletynie Informacji Publicznej, prowadzonym przez Urząd Miasta Olsztyna, pod adresem ***bip.olsztyn.eu.***

PREZYDENT OLSZTYNA

100725otbr-a-M

eprasa.pl c2b5294619

TU BIJE KULTURALNE SERCE GMINY OSTRÓDA

Fot. FB Bogusława Fijasa / Wspólnota Kultury

To było dwudniowe święto kultury. Organizatorzy zaprosili mieszkańców gminy na wyjątkowe koncerty, warsztaty, jarmark oraz oficjalne otwarcie nowej, długo wyczekiwanej przestrzeni Gminnego Centrum Kulturalno-Bibliotecznego w Samborowie.

Piątek rozpoczął się koncertowo. Wieczorem wystąpili Piątka z Plusem oraz znany z telewizji i Eurowizji Rafał Brzozowski z recitalem.

W sobotę na scenie pojawił się Marcin Rumiński ze swoimi muzycznymi gawędami Rumun Bajdurzy o Warmii i Mazurach. Po oficjalnym otwarciu i przecięciu wstęgi zagrały kwartet smyczkowy Pro Music i zespół Sztof.

Wydarzeniom towarzyszyły warsztaty VR (wirtualnej rzeczywistości – red.), wystawy, strefa ekologiczna i ludowa oraz jarmark – wszystko kierowane do dzieci, młodzieży i dorosłych. To była świetna okazja do tego, by wspólnie celebrować kulturę, muzykę, edukację i nowe możliwości, jakie daje nowa przestrzeń.

Jak podkreślił wójt gminy Ostróda Bogusław Fijas, dla niego jest to spełnienie marzeń.

– Oddanie Centrum do użytku stało się nie tylko spełnieniem planów, ale i powodem do dumy oraz radości, bo to miejsce ma przez długie lata służyć ludziom, rozwijać lokalną kulturę i budować wspólnotę. Wszystkim, którzy na różnych etapach przyczynili się do jego powstania, z całego serca dziękuję – stwierdził.

Otwarcie nowej siedziby GCKB w Samborowie to finał projektu „Wspólnota kultury – nowe przestrzenie edukacji i tożsamości w gminie Ostróda" realizowanego w partnerstwie przez Max Group Olga Maksymowicz, lidera projektu, gminę Ostróda oraz Gminne Centrum Kulturalno-Biblioteczne w Samborowie. **BCL**

ZBIERAJĄ NA MOBILNE CENTRUM POMOCY DLA BEZDOMNYCH

Zima zagląda w oczy. Dzieło Miriam ruszyło ze zbiórką na mobilne centrum pomocy, które dowiezie posiłki, odzież i ludzi do ośrodków terapii oraz dotrze do miejsc, gdzie dziś nie dociera nikt. Każda wpłata przyspiesza start użytkowania auta.

Fundacja Dzieło Miriam od lat jest tam, gdzie inni nie docierają. W każdą sobotę o 14 pod starym olsztyńskim młynem wolontariusze rozstawiają stół, rozlewają zupę, podają herbatę i wydają ciepłe ubrania. Pomoc trafia też do tych, którzy nie przyjdą po nią sami: do koczujących w altankach, pustostanach, przy torach, w lasach. Zimą takie miejsca stają się śmiertelnie niebezpieczne. Dlatego fundacja uruchomiła zbiórkę pieniędzy na zakup busa — samochodu do specjalnych zadań, nazwanego wprost mobilnym centrum pomocy.

FB/Dzieło Miriam

— To będzie bus potrzebny do przewozu rzeczy pod młyn i na wydawanie odzieży — mówi prezes fundacji Kamil Piotrowski. — Ale równie ważne jest to, że wreszcie będziemy mogli zawozić ludzi do ośrodków terapii w całym kraju, do naszych, sprawdzonych, głównie katolickich placówek.

Nowe auto ma rozwiązać trzy największe problemy. Po pierwsze logistykę sobotniej akcji: przewiezienie garnków z gorącym jedzeniem, termosów, stołu, skrzynek z pieczywem i owocami, a także paczek z odzieżą i butami. Po drugie interwencyjny transport, kiedy trzeba kogoś natychmiast zawieźć do noclegowni, łaźni lub do ośrodka leczenia uzależnień. Po trzecie wyjazd w teren, tam gdzie nie ma asfaltowych dróg.

— To będzie bus do ekstremalnych zadań — tłumaczy Kamil Piotrowski. — Chcemy docierać w najtrudniejsze miejsca: kanały, pustostany, lasy, działki, wagony. Tam są ludzie, o których nikt nie pamięta. Musi być duży, mieć przesuwne drzwi po obu stronach, a w środku przetwornicę prądu — wylicza prezes.

Chodzi o to, żeby podłączyć czajnik, naładować latarki, nagrzać koce elektryczne. I mieć podstawowe wyposażenie opatrunkowe, bo często wolontariusze fundacji niosą pomoc ludziom w bardzo złym stanie. Taki bus to także odpowiedź na lukę w systemie. Osoby aktywnie uzależnione nierzadko nie znajdują miejsca w noclegowniach i są wypychane poza nawias' dlatego koczują, przemarzają i w końcu chorują.

— Często jest tak, że człowiek w takim stanie nie prosi o pomoc, bo nie ma siły wstać — wyjaśnia Kamil Piotrowski. — Dlatego to my musimy do niego dojechać. Zbliżają się święta i zima. Piękniejszego prezentu niż uruchomienie mobilnego centrum pomocy dla wielu ludzi naraz chyba się zrobić nie da — podkreśla prezes.

W skutecznym działaniu fundacji Dzieło Miriam są trzy filary: modlitwa, rzeczy i czas. Rzeczy (śpiwory, koce, karimaty, namioty, kurtki, buty 42+, bielizna termiczna, rękawiczki, czapki) można zostawić u franciszkanów przy ul. Wyspiańskiego 4 na Zatorzu w Olsztynie z dopiskiem „Na Dzieło Miriam". Potrzebne są też wpłaty — dziś przede wszystkim na zakup busa.

— Ten samochód będzie ogromną pomocą dla wielu, wielu ludzi — mówi Kamil Piotrowski. — On nam pozwoli naprawdę ratować: dowieźć, ogrzać, opatrzyć, a później zawieźć do miejsca, gdzie zaczyna się wychodzenie z bezdomności i nałogu — dodaje. Fundacja przypomina też, że sobotnia akcja pod młynem trwa bez przerwy.

STANISŁAW KRYŚCIŃSKI
s.kryscinski@gazetaolsztynska.pl

Jak wpłacić?
Wejdź na stronę zrzutka.pl/cmgknc (tytuł: „Mobilne centrum pomocy dla osób bezdomnych").

REKLAMA

WÓJT GMINY GODKOWO
podaje do publicznej wiadomości, że na okres 21 dni licząc od 25.11.2025 r. na tablicy ogłoszeń Urzędu Gminy Godkowo wywiesza się wykaz nieruchomości przeznaczonych do oddania w użyczenie w trybie bezprzetargowym w obrębie Burdajny, Godkowo, gm. Godkowo, z przeznaczeniem na prowadzenie działalności statutowej.

20325see1-a-M

REKLAMA

OBWIESZCZENIE STAROSTY POWIATU OLSZTYŃSKIEGO O WSZCZĘCIU POSTĘPOWANIA
Zgodnie z art. 61 § 4 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. – Kodeks postępowania administracyjnego (t.j. Dz.U. z 2024 r. poz. 572 z późn. zm.) art. 11d ust. 5 i ust. 6 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (t.j. Dz.U. z 2024 r. poz. 311) zawiadamia się, że w dniu 23 października 2025 r. do Starostwa Powiatowego w Olsztynie wpłynął wniosek Wójta Gminy Stawiguda o wydanie decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej **Rozbudowa drogi gminnej nr 162082N (ul. Piaskowej) w zakresie budowy drogi dla pieszych w ramach zadania „Budowa chodnika wzdłuż ul. Piaskowej w Stawigudzie" na dz. nr 297/1, 248/14, 249/17, 248/26, 248/8, 256/3, 256/4, 256/5, 248/24, 301/1, 249/18, 249/19, 745, obręb Stawiguda, gmina Stawiguda**, z przywołaniem art. 11a ust. 1 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych jw. W związku z powyższym informuje się, że w terminie 14 dni od daty obwieszczenia strony mogą się zapoznać z aktami sprawy, uzyskać wyjaśnienia w sprawie oraz składać wnioski i zastrzeżenia w pok. 224, II piętro, w Wydziale Budownictwa i Infrastruktury Starostwa Powiatowego w Olsztynie, plac Bema 5, od godz. 9.00 do godz. 13.00 **po wcześniejszym kontakcie telefonicznym.**

97725otbr-a-M

eprasa.pl c2b5294619

DOM ZACZYNA SIĘ OD RELACJI

Agnieszka Sikora - dziennikarka, pedagożka resocjalizacyjna, twórczyni Fundacji po DRUGIE i inicjatorka pierwszego w Polsce Domu dla Młodzieży - od 14 lat wspiera osoby w wieku 18–25 lat dotknięte kryzysem bezdomności. Dzięki jej pracy i determinacji temat bezdomności młodych stał się częścią publicznej debaty.

— Kiedy patrzy Pani na młodych ludzi, którzy trafiają pod skrzydła Fundacji po DRUGIE - czego najbardziej Pani żałuje, że nie zobaczyli wcześniej dorośli wokół nich?

— To jest zawsze bardzo trudny obraz. To, czego ci młodzi ludzie doświadczyli, zanim trafili do fundacji, często bywa tak straszne, że trudno mi pomieścić w głowie, że ten człowiek w ogóle jeszcze ma siłę, żeby coś ze sobą robić i próbować. Młodzież, która do nas przychodzi bardzo często ma za sobą doświadczenie przemocy. W jej domach pojawiały się problemy uzależnień. Bardzo często ta młodzież czuła się niezrozumiana, niewysłuchana. Coraz częściej widzę też młodych ludzi, którzy może nie doświadczyli przemocy wprost, ale doświadczyli ogromnej samotności i ogromnego braku dorosłego, który byłby naprawdę obecny - rodzica zajętego swoimi sprawami, mającego wobec dziecka oczekiwania, ale już niekoniecznie czas. Jest mi przykro, że nie doświadczyli też takich zwyczajnych, dobrych chwil: wyjazdów na wakacje, możliwości uprawiania jakiegoś sportu, tego, że mama czy tata czyta wieczorem książkę. Tego jest bardzo, bardzo dużo. Jeśli natomiast mówimy o tym, co można było zrobić, żeby oni tej bezdomności w ogóle nie doświadczyli i do kogo możemy mieć pretensje, to gdzieś w pierwszej kolejności rzeczywiście do rodziców, którzy nie byli takimi rodzicami, jakimi być powinni. Czasem nie tylko dlatego, że nie chcieli - czasem po prostu nie potrafili i sami nie dostali pomocy. Dalej szkoła, która bywa głucha na problemy dziecka. Bardzo często spotykam się z sytuacją, w której młody człowiek mówi: „Zgłaszałem, że w moim domu jest przemoc, ale kiedy do szkoły przychodziła moja mama czy tata, nikt mi nie wierzył, że tej przemocy doświadczam". Czasem sąsiedzi, czasem koledzy też czegoś nie zauważyli, nie zgłosili albo ukrywali, bo się bali. Myślę sobie, że ogromnym problemem jest to, że ci młodzi ludzie, jeszcze na etapie dzieciństwa, nie mają w swoim otoczeniu choć jednego dorosłego, któremu mogą naprawdę zaufać, który naprawdę zajmie się ich sprawami tak, jak trzeba. I to jest coś, nad czym bardzo warto byłoby popracować.

Fot. UM Warszawa

Agnieszka Sikora

— Czy w ciągu tych 14 lat zmienił się Pani sposób myślenia o tym, co dla młodego człowieka jest „domem"? Jak dziś definiuje Pani to słowo w kontekście ich historii?

— W ciągu tych 14 lat w moim myśleniu zmieniło się bardzo wiele. Zupełnie inaczej patrzę dziś na człowieka, który jest w potrzebie. Widzę niuanse, które kiedyś pewnie bym źle oceniła. Dziś rozumiem, że młody człowiek zachowuje się „źle", bo nikt go nie nauczył inaczej. Kiedyś być może powiedziałabym: „Boże, jakie to niedobre dziecko". Jeśli chodzi o dom, to myślę, że przede wszystkim jest nim relacja. Trochę odwracam tu porządek, bo kiedy pytamy młodzież o to, czym jest bezdomność, ona bardzo często nie definiuje jej tylko jako braku dachu nad głową. W tych wypowiedziach pojawia się samotność, brak bliskości, brak ważnej osoby. Dom to jest miejsce, w którym ja mam relacje. W którym jestem zauważony, ważny, wysłuchany, bezpieczny. Oczywiście, jest też ten dach nad głową, ale w tym wszystkim najważniejsza jest właśnie relacja, bliskość, troska, ciepło.

— W pracy z młodymi w kryzysie bezdomności spotyka Pani wiele trudnych życiorysów. Co porusza Panią najbardziej: moment, w którym jeszcze nie wierzą w siebie, czy moment, w którym pierwszy raz zaczynają wierzyć?

— Wszystko jest poruszające. Poruszająca jest historia, którą młody człowiek nam opowiada. Wie Pani, kiedy przychodzi do mnie 22-latek i mówi, że mając 18 lat wyszedł z jakiegoś ośrodka i od tamtej pory jest bezdomny... Opowiada, że mieszkał w blaszanej budce na zlikwidowanym bazarze, a potem, że przychodzi do mnie z rury przy Stadionie Narodowym, w której spędził już kilka miesięcy. Ten młody człowiek do 22. roku życia żyje w takich warunkach - i nikt nie widzi, że on jest bezdomny, że nie ma rodzica, że nie ma wsparcia. Ośrodek go wypuszcza, bo „jest dorosły", i nikt nie monitoruje, co się z nim dalej dzieje. To jest tylko jedna historia, która przyszła mi do głowy, ale takich opowieści mamy bardzo wiele. Poruszają i te relacje, w których młodzież opowiada o swoim życiu „sprzed", i to, co dzieje się później między nami. Bywa rozczarowanie, bywa przykrość, bywa ogromna radość, że coś się udało. To wszystko razem jest bardzo intensywne. Gdybym za każdym razem płakała, nie mogłabym pracować – człowiek z czasem nabiera pewnej odporności. Mam jednak nadzieję, że nie straciłam wrażliwości i wciąż naprawdę słyszę to, co jest do mnie mówione. A jeśli mam wskazać taki moment, który wzrusza mnie najbardziej, to jednak wtedy, kiedy dzieje się coś dobrego. Kiedy młoda osoba zaczyna w siebie wierzyć, robi krok, który jeszcze chwilę temu wydawał jej się absolutnie niemożliwy.

— A jak Pani myśli - kto tutaj „zawinił" najbardziej, że w ogóle zdarzają się takie historie? Czy to jest problem państwa, które interesuje się młodym człowiekiem tylko do pewnego momentu, a potem mówi: „jesteś dorosły, radź sobie sam"? Czy bardziej problem naszych oczekiwań wobec dorosłych, którzy teoretycznie powinni „zgłosić się po pomoc", ale często nie mają dokąd?

— Myślę tak: nasz system pomocowy bez wątpienia nie rozpoznaje grupy młodzieży bezdomnej - tej, którą zajmuje się Fundacja po DRUGIE, czyli osób między 18. a 25. rokiem życia - jako osobnej grupy, dla której powinniśmy tworzyć osobny system wsparcia. To jest coś, o co bardzo mocno postuluję. Uważam, że ci młodzi ludzie powinni dostać inne narzędzia. O nich jeszcze trzeba się zatroszczyć, wielu rzeczy nauczyć. Z drugiej strony - nie ma doskonałych systemów. Każdy ma swoje niedociągnięcia. Ale za każdym systemem stoją ludzi. System jest narzędziem w rękach człowieka. I nawet w niedoskonałym systemie my, jako osoby pracujące w nim, zawsze powinniśmy patrzeć na potrzeby konkretnego człowieka, szukać rozwiązań. Może to rozwiązanie nie będzie idealne, ale coś można zrobić. Nie możemy odmawiać bez wysłuchania. Nie możemy być nieczuli. Nie możemy traktować ludzi instrumentalnie. To jest ogromny problem. Nie chcę nikogo wskazywać palcem, ale to nie jest tak, że „system ponosi całą winę". System jest niedoskonały, owszem, ale za tym wszystkim stoi człowiek, który może złapać za telefon, który może poszukać rozwiązań, a nie powiedzieć: „nie wiem", „nie potrafię", „proszę przyjść za jakiś czas".

— Czasami jednak ludzie boją się reagować. Sąsiedzi nie dzwonią, bo nie chcą być „nadgorliwi". Co powiedziałaby Pani w takiej sytuacji?

— Uważam, że ci którzy reagują są mądrymi ludźmi. Oczywiście trzeba próbować rozgraniczyć, jaka to jest sytuacja. Ale jeśli zdarzy się, że wezwiemy pomoc, a okaże się, że w mieszkaniu jest chore dziecko, które płacze nie dlatego, że jest bite, tylko dlatego, że ma poważne trudności zdrowotne, to naprawdę nikomu nie zrobimy krzywdy. Co więcej - może się okazać, że ta rodzina sama potrzebuje wsparcia, tylko bała się albo nie wiedziała, że może po tę pomoc pójść. I wtedy nasze zgłoszenie może paradoksalnie przynieść coś dobrego. Uważam, że mimo wszystko lepiej jest zareagować na sytuację, która jest niepokojąca, „przekracza decybele", niż jej nie widzieć. Jeżeli matka szarpie dziecko w sklepie, też powinniśmy zareagować. Im więcej będzie takich reakcji, które są dla dziecka sygnałem: „hej, nie jesteś sam, my - dorośli - widzimy cię, nie zgadzamy się na to, żebyś był szarpany czy popychany", tym większa będzie ufność wśród dzieci. Dzieci będą się dowiadywały, że istnieje społeczna niezgoda na przemoc. A to sprawia, że stają się po prostu bezpieczniejsze.

BARBARA MIKULSKA-ROLA

eprasa.pl c2b5294619

KOBIETO, ZWOLNIJ!

I bynajmniej, nie kieruję tego zalecenia-prośby-nakazu wyłącznie wobec kobiet za kierownicą. Nie. Chodzi mi raczej o to, że współczesny świat wciąż gdzie pędzi. A jak pędzi świat — to i my z jakiegoś powodu czujemy się zobowiązani pędzić. Gdzie i po co — rzadko kiedy ktoś umie powiedzieć...

Gdzie i po co...?

Najmocniej przepraszam, ale nasze życie w ostatnim czasie przypomina los pacjenta, który jednocześnie cierpi na chorobę Alzheimera oraz biegunkę. Gna go zatem, ale gdzie i po co — pacjent nie wie... Tak czy siak, pytanie 'gdzie i po co?' — leży u podstaw współczesnego ludzkiego doświadczenia. Psycholog przekonuje mnie, że odpowiedź jest prosta i brzmi: nie, nie musimy się aż tak spieszyć. A jednak nasz społeczny i technologiczny krajobraz został tak fundamentalnie przekształcony, że wręcz nas do tej gonitwy zmusza, tworząc wszechobecną kulturę, od której często nie da się uciec.

Dlaczego czujemy, że musimy się spieszyć?

Bo taka jest nasza kultura produktywności. Współczesne społeczeństwo często utożsamia bycie zajętym z poczuciem ważności i sukcesem. Istnieje subtelna, a czasem jawna presja, by zawsze robić coś produktywnego. Przestój może być postrzegany jako lenistwo — zatem ucieczka od marazmu napędza w nas ciągły impuls do aktywności.

Bo takie jest dzisiaj nasze techniczne uzależnienie — narzędzia komunikacji natychmiastowej (e-mail, wiadomości, media społecznościowe) stworzyły oczekiwanie natychmiastowej reakcji. Jesteśmy zawsze „pod telefonem", a granica między pracą a czasem prywatnym praktycznie zanikła, przez co chwile prawdziwego wyciszenia stają się rzadkością.

Bo dopada nas narracja „posiadania wszystkiego". Na wielu, zwłaszcza na kobietach, spada silna narracja kulturowa sugerująca, że można i należy odnosić sukcesy w każdej dziedzinie: karierze, rodzinie, zdrowiu i życiu towarzyskim. To dążenie — to przepis na wiecznie napięty grafik i nieustanny pośpiech, by sprostać wymaganiom wyidealizowanego, często nierealistycznego życia.

Bo czujemy lęk przed przegapieniem czegoś — czyli FOMO, od angielskiego 'fear of missing out'. I to na wet logiczne — przy niekończącym się strumieniu wydarzeń, możliwości i informacji dostępnych online, istnieje podświadomy lęk, że zwolnienie tempa oznacza pozostanie w tyle lub przegapienie czegoś ważnego.

Dlaczego nie musimy się tak bardzo spieszyć?

Wypalenie jest nieuniknione: ludzkie ciało i umysł nie są stworzone do ciągłego, szybkiego działania. Ciągły pośpiech prowadzi do przewlekłego stresu, lęku i problemów ze zdrowiem fizycznym. Priorytetowe traktowanie dobrego samopoczucia często wymaga zwolnienia tempa i świadomego wyboru sposobu wydatkowania energii.

Stawiajmy na jakość ponad ilość. Jak zauważają psycholodzy, najważniejsze aspekty życia — głębokie relacje, osobista refleksja, kreatywność i zwykła radość — wymagają czasu i obecności. Pośpiech w życiu zmniejsza naszą zdolność do pełnego doświadczania tych rzeczy. Wolniejsze, bardziej świadome tempo często prowadzi do wyższej jakości życia i pracy.

Czasem potrzebujemy ponownej oceny priorytetów. Wiele z tego, do czego dążymy, może nie być naprawdę niezbędne. Cofnięcie się o krok może pomóc odróżnić autentyczne potrzeby — jak opieka nad rodziną czy dotrzymywanie ważnych terminów w pracy — od narzucanej sobie presji: uczestnictwa w każdym wydarzeniu towarzyskim czy utrzymania nieskazitelnego domu.

A cisza ma wielką moc... Chwile odizolowania i refleksji są kluczowe dla kreatywności, rozwiązywania problemów i regulacji emocji. Wiele cennych spostrzeżeń i momentów jasności pochodzi nie z pośpiechu — a z zatrzymania się i pozwolenia umysłowi na wędrówkę.

Zatem chociaż wymagania współczesnego świata są realne — intensywny poziom pośpiechu, którego doświadcza wiele osób, nie jest biologiczną koniecznością, lecz konstruktem kulturowym. Nauka stawiania granic, skutecznego ustalania priorytetów i świadomego wyboru ciszy to niezbędne kroki, aby poruszać się w tym współczesnym świecie, nie tracąc z oczu tego, co naprawdę ważne.

Fot. Freepik

Współczesna kobieta w biegu

Wizerunek współczesnej kobiety jest zróżnicowany, wieloaspektowy i stale ewoluuje, definiowany przede wszystkim przez wolność wyboru, pozwalającą kształtować własne życie poza tradycyjnymi ograniczeniami. Ten wizerunek to połączenie ambicji, niezależności i samoświadomości, choć często wiąże się z koniecznością radzenia sobie ze złożonymi oczekiwaniami i presją społeczną.

I tak współczesna kobieta czuje się wzmocniona i niezależna — pytanie, czy rzeczywiście taka jest...? Współczesną kobietę często przedstawia się jako świadomą siebie, doceniającą swoją wartość i opowiadającą się za równością we wszystkich aspektach życia. Ceni sobie niezależność finansową i emocjonalną — a niekoniecznie czuje przymus definiowania siebie relacjami czy tradycyjnymi rolami rodzinnymi.

Współczesna kobieta jest też wykształcona i zorientowana na karierę. Edukacja stanowi silny fundament jej tożsamości. Uczestniczy w szkoleniach zawodowych i samorozwoju, a jej kariera jest często postrzegana nie tylko jako źródło dochodu, ale także jako sposób na wywieranie wpływu i osiągnięcie osobistego spełnienia. Pełni funkcje kierownicze w różnych branżach, od technologii po politykę.

Współczesna kobieta umie równoważyć wiele ról. Centralnym elementem jej wizerunku jest umiejętność żonglowania wieloma obowiązkami: zawodowymi, rodzinnymi i społecznymi. Często jednak prowadzi to do wyzwań związanych z presją społeczną i nierealistycznymi oczekiwaniami, co — niestety — skutkuje osobowością „wiecznie gdzieś się spieszącą".

Współczesna kobieta ma świadomość zdrowia i dobrego samopoczucia: priorytetowe traktowanie zdrowia fizycznego, psychicznego i emocjonalnego to jej cecha charakterystyczna. Obejmuje to angażowanie się w ćwiczenia fizyczne, praktyki uważności i dbanie o siebie, bo uznaje, że dobre samopoczucie jest niezbędne do radzenia sobie z zabieganym życiem.

No to po co ten pośpiech...?!

A rzeczywiście — do wszystkich tych wyżej wymienionych cech współczesnej kobiety, jakkolwiek pozytywnych i godnych wszelkich splendorów — pospiech też trzeba wliczyć, i to całkiem w tym rankingu. Bo chce czy nie — współczesna kobieta często postrzegana jest jako osoba w ciągłym ruchu. Profesjonalistka pnąca się po szczeblach kariery, oddana matka dowożąca dzieci na zajęcia, wolontariuszka z nieustannymi pomysłami na kolejne inicjatywy społeczne i przyjaciółka, do której zawsze można zadzwonić z problemem, a ona natychmiast znajdzie rozwiązanie. Czasem także kochanka — z sukcesami także i na tym polu... I choć ta potrzeba często wynika z ambicji i pragnienia odniesienia sukcesu w niezliczonych rolach, rodzi ona ważne pytanie: czy w pośpiechu, by mieć wszystko i robić wszystko, współczesne kobiety nieświadomie nie tracą tego, co najważniejsze?

Wszechobecny pośpiech jest symptomem naszej kultury, która gloryfikuje produktywność i wielozadaniowość — to fakt i nie ma co z nim walczyć. Ale czasem warto powalczyć z samą sobą. I przestać gnać, nawet gdy goni nas bardzo mocno. Bo summa summarum zrobi nam się paradoks: w pogoni za sukcesem zawodowym, spełnieniem osobistym i aprobatą społeczną — zaczynamy poświęcać istotę sensownego życia. I tracimy rzeczy najważniejsze: obecność w życiu naszych bliskich, dobre samopoczucie i własny dobrostan, a także więź z innymi ludźmi. Bo — paradoksalnie właśnie — wszystkie te stany wymagają spokoju, refleksji, ustalania priorytetów i trzymania się ich żelaznym uściskiem.

Uświadomienie sobie tego — to pierwszy krok w kierunku bardziej zrównoważonej i satysfakcjonującej ścieżki na życie. Takiej, która ceni jakość nad ilością i obecność nad ciągłym ruchem.

MAGDALENA MARIA BUKOWIECKA
m.bukowiecka@gazetaolsztynska.pl

Artykuł dedykuję Izabeli Meissner oraz Pani Prof. Danucie Przybyłek — Cudownym Kobietom, które właśnie tego samego dnia świętują kolejne urodziny!

eprasa.pl c2b5294619

JEJ RECYTACJA OCZAROWAŁA PUBLICZNOŚĆ

Julia Wacławska, 23-letnia studentka Bezpieczeństwa Wewnętrznego na Uniwersytecie Warmińsko-Mazurskim w Olsztynie, mieszkanka Lidzbarka Welskiego, zdobyła 1. miejsce w kategorii wiersza recytowanego oraz nagrodę Grand Prix podczas ogólnopolskiego konkursu twórczości religijnej FERA 2026. O swoich emocjach, przygotowaniach i marzeniach opowiedziała nam tuż po zwycięstwie.

Fot. Dorota Wacławska

— Jakie emocje towarzyszyły ci w momencie ogłoszenia wyników?

— To było fenomenalne uczucie, kiedy usłyszałam swoje imię i nazwisko jako laureatki pierwszego miejsca. W jednej chwili pojawił się ogromny zachwyt, ale i totalne zaskoczenie — bo jak to możliwe? Jeszcze mniej spodziewałam się nagrody Grand Prix w kategorii recytacji. Przecież ja po prostu wyszłam i powiedziałam wiersz. A jednak. Emocje były niesamowite: duma, oszołomienie i ogromne szczęście. Życzę każdemu, by mógł kiedyś tego doświadczyć. Jestem bardzo wdzięczna.

— Dlaczego wybrałaś wiersz „Moc różańca" Jacka Daniluka?

— Wybrałam wiersz „Moc Różańca" autorstwa Jacka Daniluka. Ale trzeba patrzeć na niego szerzej. Daniluk wymienia kolejne dziesiątki różańca i przypisane im intencje, ale to właśnie ta intencja nadaje „moc". Połączenie jej z wiarą sprawia, że można naprawdę dokonywać rzeczy niezwykłych. Tak jak w wierszu.

— Jak wspominasz tegoroczną edycję FERA i atmosferę przesłuchań?

— To była wyjątkowa edycja — tym bardziej, że już za rok festiwal będzie obchodził swoją okrągłą, 30. rocznicę. Tegoroczne przesłuchania trwały aż dwa dni. Atmosfera była niezwykle przyjazna: można było spotkać się w gronie artystycznym, porozmawiać, wymienić doświadczenia, nawiązać nowe znajomości. Poziom uczestników naprawdę robił wrażenie w każdej kategorii. Przyznam szczerze, że w pewnym momencie sama zaczęłam się zastanawiać, czy i mnie się uda.

— Jak udaje ci się łączyć studia magisterskie z przygotowaniami artystycznymi?

— To zasługa wielu lat doświadczeń. W czasach szkolnych — od czwartej klasy podstawówki aż do trzeciej klasy liceum — brałam udział w licznych konkursach recytatorskich i nieskromnie mówiąc, nie zdarzyło mi się przegrać. Te lata pracy nauczyły mnie, jak szybko i sprawnie przygotować się do występu, nawet wtedy, gdy studia pochłaniają większość dnia.

— Czy wsparcie bliskich odgrywa ważną rolę w twoich sukcesach?

— Ogromną. Gdyby nie moi przyjaciele, rodzina, a zwłaszcza moja kochana mama Dorotka, nie byłabym dziś w tym miejscu. Ich wiara i pomoc są dla mnie bezcenne.

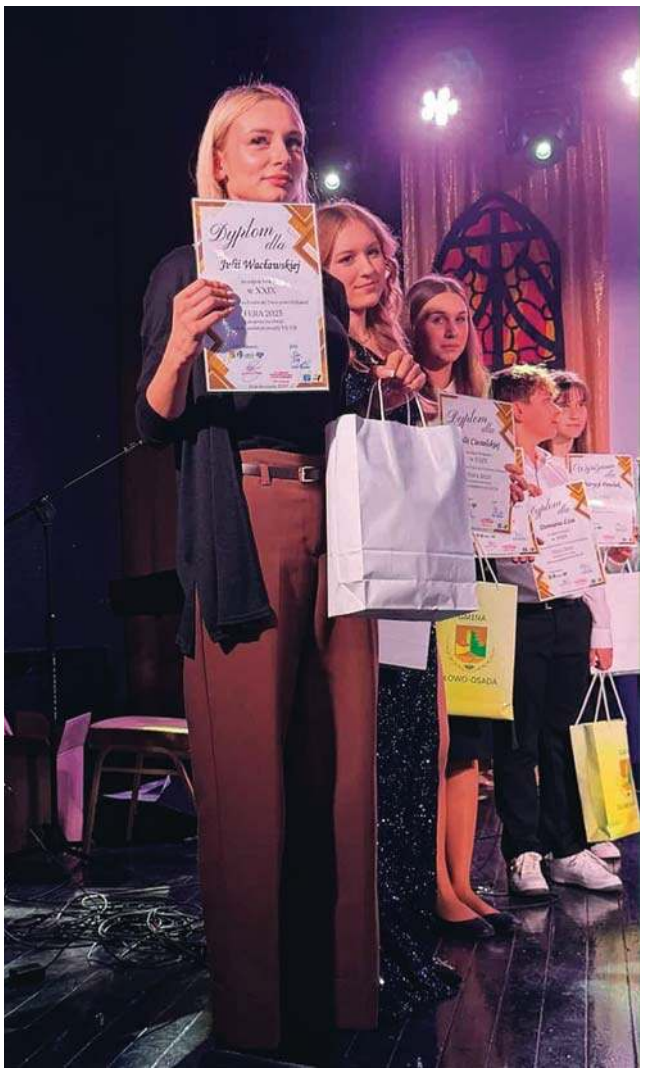

— Jak wygląda twój proces przygotowań do występu?

— Uczęszczałam na zajęcia teatralne w Miejskim Domu Kultury w Lidzbarku i to one dały mi solidną podstawę. Teraz przygotowuję się samodzielnie lub przy wsparciu mamy. Wybór tekstu też nigdy nie jest przypadkowy — musi pojawić się ten „zing", to wewnętrzne poruszenie. Dopiero wtedy wiem, że mogę doprowadzić słuchacza aż do łez.

— Jakie plany artystyczne masz na przyszłość?

— Bardzo dziękuję. Na pewno nie zamierzam siedzieć bezczynnie. Jeśli tylko pojawi się okazja, by wystąpić — czy to publicznie, czy w konkursie — z przyjemnością podejmę takie wyzwanie. Scena daje mi ogromną radość i satysfakcję. Moim marzeniem jest praca w teatrze; wiem, że to może pozostać w sferze marzeń, ale... nigdy nic nie wiadomo.

Zdobycie 1. miejsca oraz nagrody Grand Prix stawia Julię w gronie najlepszych młodych recytatorów w Polsce. Jej historia pokazuje, że autentyczność, wiara w przekaz i emocjonalna interpretacja potrafią poruszyć publiczność oraz jury w sposób szczególny. Julia, łącząc studia z działalnością artystyczną, udowadnia, że determinacja i miłość do sceny mogą iść w parze. Patrząc na jej dotychczasowe osiągnięcia, można być pewnym, że jeszcze nie raz usłyszymy o jej występach — a marzenia, nawet te największe, potrafią się spełniać.

SYLWESTER KASPROWICZ
s.kasprowicz@gazetaolsztynska.pl

eprasa.pl c2b5294619

PROSTOTA – NAJWAŻNIEJSZA WARTOŚĆ NASZYCH CZASÓW

Za dużo kupujesz? Za bardzo się martwisz? Za często jesz? Masz zbyt wiele spraw do załatwienia? Przesyt dotyka różnych obszarów naszego życia. Na swoim profilu na Instagramie — Uwalniam od nadmiaru — Emily Rand-Przykaza pisze o „minimalizmie z duszą". Teraz autorka wydała książkę „Wystarczalizm. Jak uporządkować mieszkanie, głowę i ducha" (Wydawnictwo WAM).

Odnoszę wrażenie, że minimalizm jako wiodący trend ma już swoje pięć minut za sobą. Tęsknota za prostotą jednak w nas pozostała, nawet jeśli dążenie do umiaru nazwiemy inaczej" — pisze we wstępie Emily Rand-Przykaza. „Ja lubię trzymać się słowa »wystarczalizm«, które zresztą stało się tytułem tej książki, ponieważ jest to stan, w którym spotykamy się z naszymi prawdziwymi potrzebami i wiemy, gdzie znajduje się nasze »wystarczy«. Wystarczalizm jest ideą, którą można dopasować do własnej miary".

Autorka przekonuje, że mniej rzeczy w domu to nie tylko praktyczny sposób na ułatwienie sobie codzienności, lecz także droga do zmiany myślenia i przekonań. W czasach internetowych zakupów i chińskich platform, na których promocje zmieniają się niemal co sekundę, łatwo wpaść w pułapkę kompulsywnego kupowania — tym bardziej że sprzyjają temu marketingowcy. Trzeba uświadomić sobie, że nie musimy spełniać każdej zakupowej zachcianki. Emily Rand-Przykaza pokazuje, że małymi krokami można zmieniać swoje nawyki i ograniczyć liczbę kupowanych przedmiotów.

Pisze: „Skupienie się na przedmiotach i współcześnie uznanych definicjach sukcesu może skutkować życiem, w którym nie ma miejsca na refleksję. Przypomina to chodzenie po polu, w którym zakopany jest skarb. Wiemy, że ten skarb tam jest, ale zamiast zatrzymać się i kopać w jednym miejscu, jedynie grabimy duże powierzchnie ziemi, z nadzieją, że coś znajdziemy".

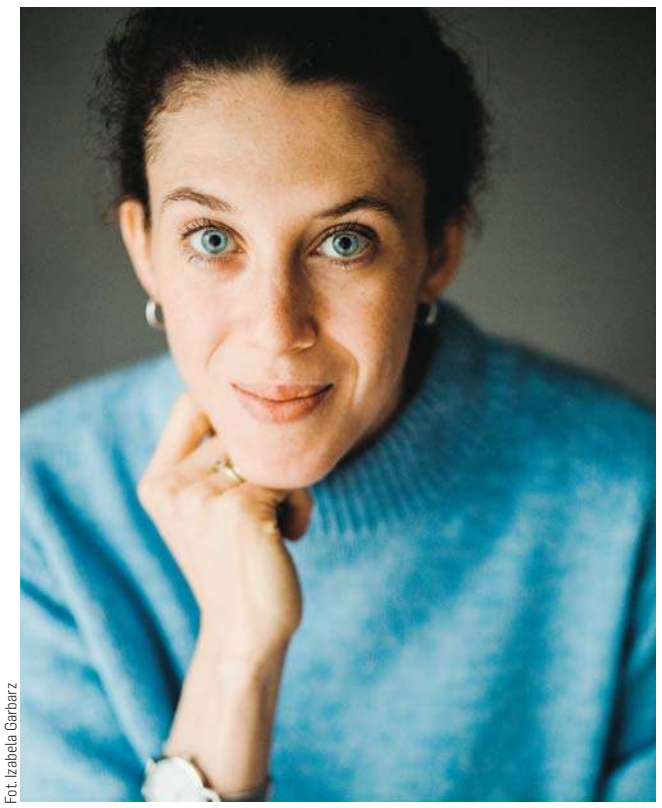

Fot. Izabela Garbarz

Emily Rand-Przykaza — absolwentka dziennikarstwa na Uniwersytecie Jagiellońskim. Ideą wystarczalizmu dzieli się na profilu Uwalniam od nadmiaru, pierwszym polskim koncie o minimalizmie z perspektywą chrześcijańską. Prywatnie szczęśliwa żona, mama dwóch córek i właścicielka kota Homera

To ciekawa pozycja, w której autorka przygląda się naszemu przywiązaniu do przedmiotów oraz temu, jak często chęć posiadania wynika z potrzeby uznania i budowania statusu społecznego. Bo czy naprawdę poczujemy się lepiej, gdy z naszej szafy będą wysypywać się ubrania? Odpowiedź nasuwa się sama. Dodatkowo spacery po galeriach handlowych coraz częściej zastępują nam te w lesie — co staje się niepokojącym trendem. Wtedy łatwiej wrócić do domu z kolejną torbą niepotrzebnych rzeczy. Od czego więc zacząć?

„Najlepiej, jeśli zaczniemy od uświadomienia sobie, że żyjemy w nadmiarze, który nam nie służy" — mówi autorka. „Przyzwyczailiśmy się do ciągłego kupowania, do funkcjonowania w świecie pełnym bodźców. Traktujemy to jako oczywistość, choć wcale tak nie jest. Możemy podjąć działanie, tym bardziej że coraz częściej czujemy zmęczenie i stres. Wynika to nie tylko z codziennego życia, ale również z funkcjonowania w przesycie. Kiedy zaczynamy to dostrzegać, jesteśmy gotowi na zmianę".

W książce czytamy: „Tak samo jak nikt nie rodzi się z tendencją do przywiązywania się do rzeczy, tak nikt nie ma wrodzonej zdolności do bezproblemowego pozbywania się gratów. To umiejętność, której każdy może się nauczyć. Niektóre psychologiczne mechanizmy mogą nam to utrudniać, między innymi niechęć do straty, efekt posiadania, zachowanie status quo czy efekt utopionych kosztów. Jednym z takich zjawisk jest również wyuczona bezradność. Opisali ją w 1967 roku Martin Seligman i Steve Maier. To stan, w którym po wielokrotnym doświadczeniu sytuacji poza naszą kontrolą przestajemy podejmować próby zmiany, nawet gdy pojawia się szansa na poprawę".

Autorka podkreśla, że minimalizm powinien dotyczyć nie tylko sfery materialnej, lecz przede wszystkim duchowej. Często nie przyjdzie nam do głowy, że nadmiar słów, rozmów czy plotek także może nam szkodzić. Współcześnie wyczerpuje nas również przeciążenie obowiązkami i pracą. Jak nie zagubić się w pogoni za kolejnymi zadaniami? Pomocne mogą być zasady Cala Newporta z książki "Powolna produktywność", w której autor wskazuje m.in. na potrzebę robienia mniej i koncentrowania się na efekcie pracy, zamiast na nieustannym byciu zajętym.

Emily Rand-Przykaza porusza wiele ważnych tematów — m.in. podział obowiązków, presję bycia idealnym oraz konieczność wypoczynku. Pisze: „Niezależnie od tego, jaką formę odpoczynku wybierzemy i na jaką pozwoli nam codzienność, jest on istotnym elementem dnia. Święty Jan Paweł II napisał: "Odpoczynek jest rzeczą świętą, pozwala bowiem człowiekowi wyrwać się z rytmu ziemskich zajęć, czasem nazbyt go pochłaniających, i na nowo sobie uświadomić, że wszystko jest dziełem Bożym". Czas wolny jest ważny nie tylko dla zdrowia

Fot. Ewelina Krupa

fizycznego, ale również dla duchowego. Przemęczony człowiek postrzega świat w ciemniejszych barwach".

„Wszyscy wiemy, że łatwiej jest uporządkować dom niż uporządkować myśli — mówi autorka. — Ale jak najbardziej można, a nawet trzeba nad tym pracować. Każde porządkowanie przestrzeni może stać się impulsem do pracy nad emocjami i zapanowania nad stresem. To naprawdę działa. Przestajemy napędzać się pragnieniem posiadania kolejnej nowej rzeczy. Minimalizm tworzy miejsce na to, co ważne — a nie są to rzeczy materialne. Rozwiązując to, co splątało nam umysł i duszę, nabieramy tak potrzebnego dzisiaj dystansu. Wiele spraw traci na znaczeniu, a my zaczynamy w pełni oddychać i żyć. Fizyczne sprzątanie jest początkiem, który może zaprowadzić nas do życia bardziej uważnego i spokojnego".

Autorka podkreśla, że każdy może sprzątać i organizować przestrzeń na własnych zasadach — w swoim czasie, tempie i na swoich warunkach. Książka zawiera również treści inspirowane perspektywą chrześcijańską, co nadaje jej dodatkową głębię. To lektura, którą z pełnym przekonaniem można nazwać uwalniającą.

Św. Katarzyna ze Sieny pisała: „Natychmiast — to najlepszy czas do czynienia dobra". Zmiany najlepiej zacząć od dziś.

KATARZYNA JANKÓW-MAZURKIEWICZ

Wydawnictwo WAM

eprasa.pl c2b5294619

Co, gdzie, kiedy?

Olsztyn i okolice

25 LISTOPADA
Spotkanie z Małgorzatą Berwid

Olsztyn
Małgorzata Janina Berwid – pedagog, dziennikarka i animatorka kultury, scenarzystka audycji telewizyjnych i radiowych; mam chrzestna Kulfona i Moniki oraz kota Budzika; pomysłodawczyni i scenarzystka audycji telewizyjnej „Moliki książkowe", współautorka programu „Ciuchcia"; autorka ponad 100 tekstów piosenek dla dzieci (wydała dwie płyty) i recenzji.
Godz. 13.00, WMBP, ul. Żarskiej 2.

25 LISTOPADA
Planetarny Klub Filmowy

Olsztyn
Kolejne spotkanie Planetarnego Klubu Filmowego. Obejrzymy japoński dramat z 2023 roku, nagrodzony dwoma Złotymi Palmami. Matka (Sakura Andô) odkrywa, że syn (Soya Kurokawa) jest gnębiony w szkole przez nauczyciela (Eita Nagayama). Reżyser, Hirokazu Koreeda, ukazuje tę historię z trzech perspektyw. Czy rzeczywiście wszystko jest tak oczywiste?
Godz. 18.30, Planeta 11 (HWS Urania - wejście B1, sala konferencyjna), al. Piłsudskiego 44.

26 LISTOPADA
Koncert „Wieczorem w Paryżu"

Olsztyn
To spotkanie z Paryżem pełnym magii, namiętności i wiecznie żywych historii. Zanurz się w świecie, gdzie puls miasta budzi się po zmroku, a każda nuta przesiąka pragnieniami sprzed lat. Głosami paryskiej nocy są wspaniali artyści. Magdalena Smuk – aktorka, której talent ożywi postać Nini – wraz z wybitnymi solistami i parą utalentowanych tancerzy przeniesie publiczność do świata kabaretów i klasycznych francuskich melodii.
Godz. 17.00, Filharmonia Warmińsko-Mazurska, ul. Głowackiego 1.

26 LISTOPADA
Środa dla seniora w BWA

Olsztyn
Podczas spotkania poznamy niezwykłą artystkę, która podbiła Paryż i zachwyciła świat! Alicja Halicka – malarka, ilustratorka, projektantka, łączyła awangardę z poezją koloru. Uczennica Pankiewicza, towarzyszka artystów École de Paris, autorka bajecznych „tkanin papierowych" i ilustracji, które do dziś inspirują.
Wykład poprowadzi: Monika Sadowska
Godz. 17.30, BWA Galeria Sztuki (Hala Urania, wejście B1 - sala konferencyjna), Al. Piłsudskiego 44.

26 LISTOPADA
Podróże po Planecie

Olsztyn
Kirgistan – spotkanie z podróżniczką Krystyną Joanną Świdzińską
Godz. 17.00, Planeta 11 (HWS Urania - wejście B1, sala konferencyjna), al. Piłsudskiego 44.

26 LISTOPADA
XXX Dni Bretanii

Olsztyn
Otwarcie wystawy Serja Philouze'a – „Czepce z głów. Bretońskie stroje ludowe".
Wystawa fotografii bretońskiego artysty Serja Philouze'a poświęcona tradycyjnym strojom ludowym Bretanii. Fotografie ukazują piękno i różnorodność bretońskich czepców, haftów i koronek – symboli tożsamości regionu.
Godz. 17.30, Centrum Polsko-Francuskie, ul. Dąbrowszczaków 39.

26 LISTOPADA
Classic Musicals Gala

Olsztyn
Teatr Muzyczny UWM zaprasza na swój najnowszy, wyjątkowy spektakl, oparty na największych musicalowych produkcjach, które od lat dominują na najważniejszych scenach muzycznych świata. „Classic Musicals Gala" to spektakularna podróż przez największe arcydzieła światowego musicalu – gala, która łączy w sobie to, co w teatrze muzycznym najpiękniejsze: magię tekstu, potęgę muzyki i widowiskowość tańca.
Artyści zaproszą widzów w świat legendarnych musicali, które podbiły Broadway i West End: Evita, Upiór w operze, Nędznicy, Jesus Christ Superstar, Koty, Dzwonnik z Notre Dame, a zabrzmią m.in. Memory, Don't cry for me Argentina, Gethsemane i wiele innych utworów, które od lat poruszają serca milionów.
Godz. 18.00, Aula CEiIK im. A. Wasilewskiej, ul. Kościńskiego 11.

27 LISTOPADA
Filmowy Klub Seniora

Olsztyn
To historia czterech młodych mężczyzn z robotniczych przedmieść, którzy zakładają zespół muzyczny i zdobywają światową sławę. Film ukazuje ich drogę na szczyt, pełną sukcesów, zdrad i osobistych dramatów. Opowieść skupia się na przyjaźni, cenie sławy i sile muzyki.
Godz. 10.00, Wojewódzka Biblioteka Publiczna (sala konferencyjna), ul. 1 Maja 5.

27 LISTOPADA
Spotkanie Podróżniczego Klubu Południk

Olsztyn
Jak wyglądają obchody Bożego Narodzenie w 40-stopniowym upale? Czemu Australijczycy tak chętnie słuchają kolęd w parkach przy świetle świec i akompaniamencie much oraz komarów? Na te i wiele innych pytań odpowie wam miłośniczka Bożego Narodzenia, Agnieszka Szukuć.
Godz. 17.00, Stary Ratusz WBP, ul. Stare Miasto 33.

NIERUCHOMOŚCI

sprzedam

MIESZKANIE 1-pokojowe 39m2, I piętro Zatorze - bez pośredników, 606-225-402

WWW.DOMKIHOLENDERSKIE.EU, 503-103-703

AUTO-MOTO

sprzedam

RENAULT CLIO - kombi, czerwony 2013, 898cm3 604-240-415

USŁUGI

transport

POMOC DROGOWA 4t, 506-634-354

mp-xxpo-7491b-M

Jarosławowi Ptakowi
wyrazy głębokiego współczucia i słowa otuchy z powodu śmierci
Mamy
składają pracownicy Oddziału Noworodków i Wcześniaków Miejskiego Szpitala Zespolonego w Olsztynie

134825opb1-a-M

ARKA
USŁUGI POGRZEBOWE
ARKA
Elżbieta Michałowska Anna Michałowska
OLSZTYN (Zatorze), ul. M. Zientary-Malewskiej 2A
89 534 72 42, 605 635 908
OLSZTYN (Jaroty), ul. Herberta 16/24
(wejście od Wilczyńskiego, naprzeciw „Medyka")
89 526 66 01, 605 665 909
www.arkaolsztyn.pl
Całodobowy przewóz zmarłych

614619opb1-k-M

JUŻ OTWARTE! **DOM POGRZEBOWY OLSZTYN-DYWITY**
USŁUGI POGRZEBOWE • pogrzeby urnowe od 4800 zł
OFERUJEMY:
*** kremację w naszym krematorium * salę pożegnań z możliwością organizacji mszy pogrzebowej * nowoczesną chłodnię * trumny, urny * limuzynę pogrzebową marki Mercedes**
Dom Pogrzebowy i Krematorium Drejka, Olsztyn, ul. Wadąska 50, tel. 48 731 108 108, e-mail: dompogrzebowy.olsztyn@gmail.com

31225otbr-d -G

eprasa.pl c2b5294619

SPRINTEM

OLIMPIADA\\\ Podczas spotkania dotyczącego „Strategii Rozwoju Polskiego Sportu 2040", której finałowym elementem ma być wystąpienie do MKOl o prawo organizacji największej sportowej imprezy świata, minister sportu i turystyki Jakub Rutnicki powiedział: - Igrzyska w Polsce są możliwe, ale same igrzyska, które są oczywiście bardzo ważne, nie mają być celem samym w sobie, ale mają być ukoronowaniem wielkiej zmiany, która doprowadzi, że będziemy bardzo aktywni, że każdego dnia będziemy chcieli uprawiać sport.

Szef resortu wskazał, że „Strategia Rozwoju Polskiego Sportu 2040", ale i ewentualna organizacja igrzysk to musi być wspólny projekt, a polska droga do tego musi przebiegać w pełnej współpracy i ponad podziałami politycznymi. - Strategia, która będzie akceptowana przez całe środowisko sportowe i polityczne, i igrzyska to wielka szansa na rozwój - zaznaczył Rutnicki i dodał, iż jest przekonany, że są to cele możliwe do realizacji, ale muszą w to uwierzyć wszyscy Polacy.

Liderem starań Polski o organizację igrzysk, „osią projektu" ma być Warszawa. - Możliwość ubiegania się o organizację igrzysk w Warszawie to olbrzymia szansa i projekt cywilizacyjny, który ma także wymiar symboliczny - przyznał prezydent stolicy Rafał Trzaskowski, który nawiązał do faktu, że jedną z możliwych dat olimpijskich zmagań w Polsce jest 2044 rok, kiedy przypada setna rocznica Powstania Warszawskiego.

- Tego typu projekty stają się kołem zamachowym dla rozwoju nie tylko miasta, ale i całego kraju - wspomniał Trzaskowski.

W sens ubiegania się o igrzyska w Polsce wierzy również dwukrotna wicemistrzyni olimpijska w kolarstwie górskim i członkini Komisji Zawodniczej MKOl Maja Włoszczowska.

- Głęboko wierzę, że Polska jest gotowa, by gościć igrzyska, że jesteśmy do tego zdolni. Bardzo się też cieszę, że chcemy do tego projektu podejść na poważnie. Z mojego pięcioletniego już doświadczenia

Fot. PAP/Piotr Nowak

Minister Jakub Rutnicki podczas spotkania na Stadionie PGE Narodowym w Warszawie

w strukturach MKOl uważam, że nie mamy się czego wstydzić, a wręcz przeciwnie - mamy wiele powodów do dumy - powiedziała Włoszczowska. Jak oceniła, proces ubiegania się igrzyska jest wymagający, skomplikowany i długi, a podczas jego trwania konieczna jest współpraca zarówno rządu, samorządów, jak i różnych innych sektorów, w tym prywatnego. - Igrzyska mają być tylko „wisienką na torcie" całego projektu - dodała. Włoszczowska nie miała wątpliwości, że to powinien być projekt narodowy, którego realizacja będzie niemożliwa bez poparcia społecznego. Polski rząd już ponad rok temu zapowiedział możliwość starania się o prawo przeprowadzenia letniej olimpiady w 2040 i 2044 roku. W czerwcu resort sportu podpisał umowę na opracowanie „Strategii Rozwoju Polskiego Sportu - IO Warszawa 2040". Powinna wejść w życie w przyszłym roku i ma być jednym z elementów tzw. mapy drogowej, która powinna doprowadzić do organizacji największej sportowej imprezy świata.

Organizację igrzysk w tych terminach rozważają również m.in. Niemcy, Indie, Katar i Egipt.

FUTSAL\\\ W 13. kolejce Ekstraklasy walczący o mistrzostwo Polski Constract niespodziewanie jedynie zremisował z zagrożoną spadkiem Bochnią.

• Constract Lubawa - BSF Bochnia 2:2 (1:1)

0:1 - Wędzony (6), **1:1** - Dener (15), **2:1** - Lemos (32), **2:2** - Fran Moreno (33)

• Inne wyniki: Ruch Chorzów Futsal - Widzew Łódź 2:4 (1:2), Futsal Świecie - FC Toruń 3:3 (1:0), Legia Warszawa - Śląsk Wrocław 6:1 (1:1), AZS UŚ Katowice - Futsal Leszno 4:3 (2:1), Rekord Bielsko-Biała - We-Met Futsal Club Kamienica Królewska 3:1 (0:0), Red Dragons Pniewy - Eurobus Przemyśl 1:3 (0:1), Piast Gliwice - Dreman Opole Komprachcice 6:0 (2:0).

PO 13 KOLEJKACH

1. Eurobus	36	66:20
2. Piast	34	72:18
3. Leszno	30	59:28
4. Constract	**25**	**56:29**
5. Kamienica	25	50:35
6. Rekord	22	33:27
7. AZS UŚ	19	36:50
8. Świecie	17	42:55
9. FC Toruń	16	42:52
10. Red Dragons	15	43:41
11. Legia	14	47:58
12. Widzew	13	38:65
13. Dreman	13	29:58
14. Śląsk	11	42:56
15. Bochnia	9	30:47
16. Ruch	1	26:72

TENIS STOŁOWY\\\ Po zdobyciu brązowego medalu w turnieju WTT Youth Contender w Szombathely, Mateusz Sakowicz z Dekorglassu Działdowo awansował z 247. na 154. miejsce w światowym rankingu juniorów (U-19).

>>> W 6. kolejce I ligi kobiet olsztynianki straciły pierwsze punkty w tym sezonie.

• English Perfect AZS UWM Olsztyn - MRKS Gdańsk 5:5

Punkty dla AZS UWM: Jarkowska 1, Zhaludok 1, Duralak 2, Liu 1

• Wyniki 7. kolejki: MRKS Gdańsk - KTS Nowy Dwór Mazowiecki 4:6, Energa Manekin Toruń - KTSK Luzino 6:4.

I LIGA KOBIET

1. Nowy Dwór	7*	12	53:17
2. AZS UWM	**6**	**11**	**40:20**
3. Bogoria	8	9	44:36
4. MRKS	6	7	35:25
5. AZS AWFiS	4	6	24:16
6. Dojlidy	6	5	27:33
7. Agro-Sieć	6	5	25:35
8. Manekin	5	3	21:29
9. Luzino	5	0	14:36
10. Stella	5	0	7:43

* liczba rozegranych meczów

>>> **7. kolejka I ligi mężczyzn:** Dekorglass Działdowo II - Ósemka Białystok 10:0, Griffin's-Spin Szczecin - Energa Morliny Ostródzianka Ostróda 1:9, Balta AZS AWFiS Gdańsk II - Poltarex Pogoń Lębork 6:4, Pogoń Mogilno - Top Solec Kujawski 5:5.

I LIGA MĘŻCZYZN

1. Przeźmierowo	8*	14	55:25
2. Morliny	**6**	**11**	**46:14**
3. Griffin's-Spin	8	11	46:34
4. AZS AWFiS II	7	11	40:30
5. Dekorglass II	**7**	**7**	**38:32**
6. Gorzovia	8	6	38:42
7. Pogoń L.	6	5	32:28
8. Top	7	4	26:44
9. Pogoń M.	7	3	24:46
10. Ósemka	8	0	15:65

* liczba rozegranych meczów

PIŁKA RĘCZNA\\\ **7. kolejka II ligi mężczyzn:** Wybrzeże III Gdańsk - Alfa 99 Strzelno 44:46 (23:20); **sobota:** Wybrzeże II Gdańsk - BSMS Bartoszyce (13), **3 grudnia:** SMS ZPRP II Kwidzyn - Szczypiorniak II Olsztyn (17.30).

II LIGA MĘŻCZYZN

1. BSMS	5*	15	191:137
2. Alfa	6	14	209:193
3. SMS ZPRP I	6	13	208:157
4. USAR	5	9	165:160
5. Wybrzeże II	4	6	131:112
6. SMS ZPRP II	5	6	173:159
7. Bydgoszcz	6	6	178:202
8. Szczypiorniak II	5	3	144:195
9. Wybrzeże III	6	0	165:249

* liczba rozegranych meczów

>>> **4. kolejka II ligi kobiet:** Vambresia Wąbrzeźno - Rega Świdwin 35:29 (17:14).

II LIGA KOBIET

1. Vambresia	4*	9	116:115
2. Rega	4	9	150:124
3. Brodnica	4	6	128:101
4. Gdynia	2	3	58:56
5. Ostróda	3	3	93:99
6. Bydgoszcz	3	0	73:123

* liczba rozegranych meczów

SIATKÓWKA\\\ **Wyniki III ligi mężczyzn:** Huragan Stawiguda - Volley MGR SIGMA Mrągowo 3:0 (25:18, 25:14, 25:18), SMS 4M ENERGY Działdowo - Energa AZS UWM Olsztyn 1:3 (25:22, 22:25, 25:27, 17:25).

III LIGA

1. Huragan	7*	18	20:8
2. Atak	5	12	14:5
3. AZS UWM	7	12	15:13
4. Gietrzwałd	6	9	13:11
5. Panorama	6	9	12:12
6. Cresovia	5	8	10:9
7. Działdowo	6	4	7:15
8. Mrągowo	6	0	0:18

* liczba rozegranych meczów

KOSZYKÓWKA\\\ **11. kolejka II ligi, grupa A:** Energa Basketball Elbląg - BNG Kutno 92:69, Sklep Polski MKK Gniezno - TKM Włocławek 139:51, Mana.Lake Sokół Marbo Międzychód - SMS PZKosz Władysławowo 97:93, Port Gdynia GAK - Spójnia Vario II Stargard 93:76, Mikstol Tarnovia Tarnowo Podgórne - Akademia Gortata Gdańsk 97:90, Pogoń Mogilno - Żak Insta-Serwis Koszalin 82:80.

GRUPA A

1. Gniezno	19	11*	1016:802
2. Koszalin	18	11	965:819
3. Trefl II	17	10	863:740
4. AZS UMK	17	10	899:807
5. Tarnovia	17	10	888:808
6. Sokół	17	11	971:997
7. Pogoń	17	11	884:921
8. Kruszwica	17	10	948:723
9. Elbląg	17	11	920:926
10. Port	16	11	795:877
11. Akademia	16	10	809:761
12. Kutno	14	10	789:847
13. SMS PZKosz	12	10	779:885
14. Arka	11	9	626:739
15. Włocławek	11	10	700:955
16. Spójnia II	10	9	675:920

* liczba rozegranych meczów

>>> **Grupa B:** Znicz Basket Pruszków - Roś Pisz 87:63, AZS AWF Warszawa - Tur Basket Bielsk Podlaski 82:87, ŁKS II Politechnika Łódzka - Bank Spółdzielczy Mińsk Mazowiecki 121:80, Rysie Sochaczew - Lublinianka KUL Basketball 71:57, Księżak Łowicz - PGE AK Młode Żubry Białystok 103:63, Hydro-Truck Radom - Profi Sunbud PKK 99 Pabianice 89:76, Trójka Żyrardów - RJ House Legion Legionowo 87:95, Start II Lublin - Profbud Legia II Warszawa 65:89.

GRUPA B

1. Legion	22	1025:765
2. Tur	21	1091:823
3. Radom	21	938:827
4. Lublinianka	19	897:772
5. AZS AWF	19	910:784
6. Trójka	17	871:874
7. Księżak	16	893:852
8. Pabianice	16	925:915
9. Mińsk Maz.	15	785:1018
10. ŁKS II	15	944:971
11. Rysie	15	750:722
12. Legia II	15	811:910
13. Znicz	15	819:861
14. Białystok	14	792:957
15. Roś	**13**	**704:899**
16. Start II	11	729:934

>>> **6. kolejka III ligi:** AZS Politechnika Gdańska - Gremi Gdańsk 76:80, Arka Gdynia - Defenders Kwidzyn 74:72, Wilki Ełk - Polonia Pasłęk 83:62, Orka Iława Basketball - JBC Olsztyn 51:79.

DRYH

III LIGA

1. Gremi	11	6*	548:401
2. JBC	11	6	466:406
3. Politechnika	11	6	478:378
4. Defenders	10	6	481:401
5. AZS UWM	8	5	405:346
6. Arka	8	5	327:350
7. Elbląg	7	5	358:403
8. Wilki	6	5	360:455
9. Polonia	6	6	353:467
10. Orka	6	6	342:511

* liczba rozegranych meczów

REKLAMA

Rada Nadzorcza Zakładu Usług Wodnych Sp. z o.o. w Dobrym Mieście
ogłasza konkurs na stanowisko
PREZESA ZARZĄDU
Zakładu Usług Wodnych Sp. z o.o. w Dobrym Mieście.
Informacje na stronie bip.zuw.dobremiasto.pl i pod nr tel. (89) 6161416

134625opb1-a-M

eprasa.pl c2b5294619

W SPORCIE CIĘŻKA PRACA POPŁACA

SPORTY SIŁOWE\\\ W Pabianicach zorganizowano mistrzostwa Europy federacji WPA w trójboju siłowym. W imprezie wzięła udział, nomen omen, silna reprezentacja naszego regionu, bowiem pięciu zawodników zdobyło aż... pięć złotych medali ME!

W Pabianicach rywalizowało pięciu młodych mężczyzn z Olsztyna i okolic, no i każdy z nich zdobył tytuł mistrza Europy. Dla Konrada Maluchnika i Stanisława Hajela były to pierwsze zawody, ale skoro wygrali, więc z pewnością nie był to ich ostatni start. Złoto oraz tytuł mistrza Europy bez wątpienia są dla nich olbrzymią motywacją do dalszego działania.

Z kolei dla Dawida Ponichtery i Jakuba Kopówki był to już drugi start - w pierwszym zdobyli tytuły mistrza Polski, a tym razem poszli krok dalej, bo zostali mistrzami Europy. Dodatkowo Kopówka zdobył też pierwsze miejsce oraz statuetkę „Best of the best" w juniorach.

Piątym reprezentantem Warmii i Mazur był w Pabianicach Krystian Mróz, na co dzień kierowca MPK Olsztyn. W przeszłości wielokrotnie stawał na podium prestiżowych zawodów, w swoim dorobku ma m.in. złote medale Polski i Europy oraz tytuł trzeciego najsilniejszego człowieka na świecie w swojej kategorii wagowej i wiekowej (w 2024 roku).

Z Pabianic pan Krystian przywiózł tytuł mistrza Europy. - Poza tym stanąłem na podium jako trzeci w Europie, zdobywając statuetkę „Best of the best", czyli „Najlepszy z Najlepszych", bez podziału na kategorie wagowe i wiekowe. Przy swoich rywalach wyglądałem jak zapałka - wyjaśnia ze śmiechem Krystian Mróz, który miał też dodatkowe obowiązki. - Podczas startów chłopaków, w konsultacji zdalnej z trenerem Krzysztofem Głębockim, koordynowałem podejścia kolegów, pilnowałem przygotowania do podejść, motywowałem ich do walki, dzieliłem się swoją wiedzą i doświadczeniem, co zaprowadziło ich na podium. Oczywiście sam też mogłem liczyć na ich wsparcie. Rywalizacja była niezwykle zacięta - od początku do końca toczyła się walka o każdy punkt, każde podejście do sztangi i każdy kilogram. Mimo ogromnej presji i silnej konkurencji, pokazaliśmy nie tylko siłę fizyczną, ale też hart ducha i niesamowitą determinację. Pokazaliśmy świetną formę, nie ustępując rywalom ani na krok. Każdy start wiąże się z ogromnymi emocjami, a każde podejście do sztangi było świadectwem miesięcy ciężkich treningów i poświęceń. Podkreślę, że wszyscy nasi zawodnicy są zbudowani naturalnie, co pokazuje, że rywalizacja z zawodnikami będącymi na dopingu nie jest nam straszna. Niestety, podczas zawodów nie ma kontroli antydopingowych. Na pewno nie jest lekko wygrać z takimi ludźmi, ale mamy satysfakcję, gdy dostają od nas bęcki. W przyszłości chcielibyśmy, aby nasza grupa się dalej rozwijała. Chcemy zainspirować młodsze pokolenia, zaszczepić w nich nasze pasje, pokazać, że nie ma drogi na skróty i że ciężka praca popłaca. Niestety, pozyskanie sponsora nie jest łatwe, więc wszystkie koszty związane ze startami, wyjazdami, pokrywamy z własnej kieszeni - zakończył Krystian Mróz, który - co warto przypomnieć - podczas majowych mistrzostw Polski w Siedlcach zdobył złoty medal w kategorii open.

Fot. archiwum domowe

Silny ludzie z Warmii i Mazur (od lewej): Stanisław Hajel, Dawid Ponichtera i Krystian Mróz

DRYH

PROMOCJA

3725otbp-b-K

eprasa.pl c2b5294619

WICELIDER Z OLSZTYNA!

SIATKÓWKA Kolejne zwycięstwo, kolejny słaby pierwszy set, kolejny kłopot z 75. punktem oraz „miała ryja jak kopara", czyli o meczu ze Stilonem.

1. Gdy podczas pierwszego seta niedzielnego meczu ze Stilonem zniecierpliwiony postawą Indykpolu AZS trener Daniel Pliński wziął czas, to tak mogła wyglądać jego rozmowa z podopiecznymi:

- Co się dzieje z Atakiem? - zapytał olsztyński szkoleniowiec.

- Boli go głowa po wczorajszym przyjęciu zorganizowanym przez Przyjęcie.

- A co z Rozegraniem?

- Mnie też boli głowa - odpowiedziało po niemiecku Rozegranie.

Co dziwne Zagrywka też najlepiej się nie czuła, chociaż zarzekała się, że na owym przyjęciu nie była, tylko z Blokiem pilnie trenowała przed niedzielnym meczem. No i coś było na rzeczy, bowiem w pierwszym secie Blok rzeczywiście jako tako się spisywał. W dużej mierze dzięki niemu olsztynianie utrzymywali kontakt z rywalem, a w końcówce zdołali nawet odwrócić losy konfrontacji, chociaż przegrywali już 21:23.

Ostatecznie podopieczni trenera Plińskiego wymęczyli tego pierwszego seta, mimo iż było już „uff, jak gorąco", a potem - niczym tuwimowska lokomotywa - znowu się powoli zaczęli rozpędzać, w efekcie wygrali też dwie kolejne partie. Szału jednak tym razem nie było, bo olsztynianie kolejny raz dostosowali się do poziomu rywala. Poprzednio w Uranii zrobili to z mocnym Zawierciem, dzięki czemu kibice obejrzeli znakomite pięciosetowe widowisko, po którym, gdyby gospodarze wygrali, w rubryce MVP trzeba byłoby napisać: Indykpol AZS.

Tym razem rywal był jednak słaby, więc olsztynianie też mocno spuścili z tonu. Dlatego po drugim secie kandydatem do gracza meczu mógł być... Ciunajtis. Po ostatnim gwizdku sędziego nagrodę tę ostatecznie odebrał jednak Paweł Halaba, który okazał się najskuteczniejszym zawodnikiem Indykpolu AZS (18 punktów).

Fot. materiały prasowe

- Co się dzieje z Atakiem? - zdenerwowany trener Pliński pyta Moritza Karlitzka

Warto zauważyć, że tym razem z zagrywki olsztynianie zdobyli tylko dwa punkty (Karlitzek i... Kozub).

2. Ponieważ w tym roku AZS obchodzi 75-lecie, więc oficjalnie ogłoszono, że każdy 75. punkt będzie w Uranii na stojąco fetowany przez kibiców. No i pojawił się problem, bo to dużo liczenia jest, w efekcie w meczu z Jastrzębiem w ogóle zapomniano o tym elemencie programu, w starciu z Treflem 75. punkt świętowaliśmy po zdobyciu 76., a w niedzielę spiker przypomniał sobie dopiero wtedy, gdy oba zespoły w sumie zdobyły już 138 oczek. Można zatem uznać, że awansem świętowaliśmy 138. lecie AZS, które przypadnie na rok 2088 rok. 30 listopada gramy z ZAKSĄ, więc może 75-lecie tym razem uczcimy przed 99. punktem zapaleniem latarek w telefonach komórkowych, a 20 grudnia kibice zatańczą oberka lub mazurka, bo przecież jedną z wizytówek UWM jest zespół pieśni i tańca Kortowo. Oczywiście przed 107. punktem, by przy okazji uczcić też rocznicę odzyskania niepodległości.

3. PlusLiga według zgodnej opinii fachowców jest jedną z najlepszych lig na świecie, co zresztą widać na każdym kroku. Piękne hale, pełne trybuny, profesjonalna organizacja, duże pieniądze i zainteresowanie mediów. Po prostu klasa! Dlatego wielu kibiców się zdziwiło/skrzywiło, gdy w przerwie z głośników nagle rozległo się głośne „Rapapara, rapapara miała ryja jak kopara" olsztyńskiej Łydki Grubasa. Kawałek, przyznajemy, rytmiczny i wpada w ucho, ale na jakimś festynie lub w pubie, a nie na poważnej imprezie sportowej. Oczywiście byli też kibice, którzy podrygiwali radośnie, my jednak zostanie przy swojej opinii, że „noblesse oblige", bo to trochę tak, jakby Zenek Martyniuk w towarzystwie orkiestry symfonicznej wystąpił w Teatrze Wielkim w Warszawie.

4. Sześć meczów i... dość! Pracę z zespołem Steam Hemarpol Norwida Częstochowa stracił Guillermo Falasca. Jego podopieczni wygrali tylko raz, a czarę goryczy przelała porażka z beniaminkiem z Chełma. Gdyby ksiądz Jan Twardowski był kibicem (może był, ale nic nam o tym nie wiadomo), wtedy pewnie powiedziałby także „śpieszmy się kochać trenerów, tak szybko odchodzą"

W meczu ze Skrą (1:3) Częstochowę poprowadził Roberto Cocconi, który był asystentem Falaski, ale jest to jedynie rozwiązanie tymczasowe. Wydaje się, że najpoważniejszym kandydatem do objęcia Częstochowy jest Andrea Anastasi, stary wyjadacz plusligowych parkietów (2014-19 w Treflu i 2019-22 w Projekcie). Poza tym na siatkarskiej giełdzie pojawili się jeszcze Gheorghe Cretu, Andrea Gardini (obaj prowadzili przed laty Indykpol AZS) i Piotr Graban. Ten ostatni ma jednak wciąż ważny kontrakt z warszawskim Projektem.

W środę Steam Hemarpol podejmuje Cuprum Stilon Gorzów, a wynik tego meczu będzie olbrzymie znaczenie nie tylko dla układu tabeli, ale i dla przyszłości obu klubów.

5. **Wyniki 7. kolejki:** Barkom Każany Lwów - Bogdanka LUK Lublin 1:3 (18:25, 23:25, 28:26, 20:25) PGE Projekt Warszawa - Ślepsk Malow Suwałki 3:2 (23:25, 25:18, 21:25, 25:20, 15:11)

• **Dzisiejsze mecze 8. kolejki:** Skra Bełchatów - Jastrzębski Węgiel (17.30), Aluron CMC Warta Zawiercie - Barkom Każany Lwów (20).

ARTUR DRYHYNYCZ

PO 7 KOLEJKACH

1. Warta	9*	20	23:11
2. Indykpol AZS	8	19	22:10
3. LUK	8	16	20:13
4. Skra	6	15	17:7
5. Projekt	7	14	15:8
6. Resovia	7	14	17:11
7. Jastrzębski	7	10	13:14
8. ZAKSA	6	9	14:13
9. Trefl	6	8	12:13
10. Barkom	6	7	12:14
11. Chełm	7	5	7:18
12. Ślepsk	7	4	8:20
13. Częstochowa	7	3	7:20
14. Stilon	7	3	6:21

* liczba rozegranych meczów

>>> **9. kolejka II ligi:** AZS UWM Olsztyn - KPS Płock 3:1 (25:20, 21:25, 25:19, 25:18), ProNutiva SKK Belsk Duży - Huragan VC Błonie 3:1 (25:20, 21:25, 25:19, 25:18), Metro Family Warszawa - MOS Wola Tramwaje Warszawskie 2:3 (25:17, 25:22, 24:26, 22:25, 11:15), MTS Międzyrzec Podlaski - SwK KARTPOL Kobyłka 0:3 (23:25, 18:25, 21:25), Enea KKS Kozienice - Camper Wyszków 0:3 (15:25, 19:25, 18:25).

PO 9 KOLEJKACH

1. Kobyłka	9*	26	27:5
2. Belsk Duży	9	21	24:10
3. Camper	9	19	23:13
4. Płock	9	18	20:11
5. Międzyrzec	9	17	18:13
6. Huragan	8	12	16:13
7. Metro	9	11	16:20
8. Wola	9	8	12:22
9. AZS UWM	9	8	12:23
10. Kozienice	9	6	10:24
11. Białystok	8	6	8:20
12. SMS PZPS 2	7	4	7:19

* liczba rozegranych meczów

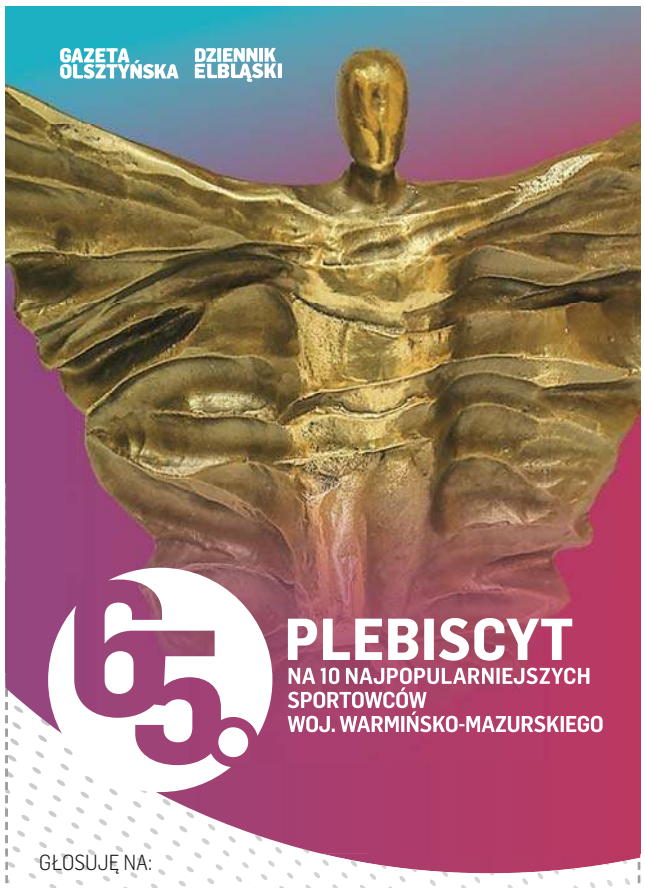

GAZETA OLSZTYŃSKA DZIENNIK ELBLĄSKI

65. PLEBISCYT NA 10 NAJPOPULARNIEJSZYCH SPORTOWCÓW WOJ. WARMIŃSKO-MAZURSKIEGO

GŁOSUJĘ NA:

1.....

2.....

3.....

4.....

5.....

6.....

7.....

8.....

9.....

10.....

Pełna lista kandydatów dostępna na **https://gazetaolsztynska.pl/sport/plebiscyt-sportowy/**. Kupon należy dostarczyć do 11 stycznia 2026 r. na adres: **Galindia Sp. z o.o., 10-364 Olsztyn, ul. Tracka 7b, z dopiskiem „Plebiscyt".**

Imię i nazwisko .....

Adres .....

Tel. ..... Email: .....

Oświadczam, że zapoznałem się i akceptuję regulamin plebiscytu, który jest dostępny w siedzibie spółki i na stronie internetowej https://gazetaolsztynska.pl/sport/plebiscyt.

Administratorem danych osobowych podanych na kuponie jest Galindia Sp. z o.o. z siedzibą w Olsztynie przy ul. Trackiej 5. Podane dane będą przetwarzane wyłącznie w celu przeprowadzenia plebiscytu. Uczestnikom przysługuje prawo dostępu do treści swoich danych oraz ich poprawiania. Podanie danych osobowych jest dobrowolne, lecz niezbędne do przeprowadzenia plebiscytu.

Data i podpis .....

☐ Wyrażam dobrowolną zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych w celach marketingowych realizowanych przez Galindia Sp. z o.o.

☐ Wyrażam dobrowolną zgodę na otrzymywanie od Galindia Sp. z o.o. informacji handlowych drogą elektroniczną na podany adres poczty e-mail i numer telefonu.

Wyrażenie powyższych zgód jest dobrowolne.

Data .....

Podpis .....

BAL SPORTU i BIZNESU 2026

38250TBP-c -K

eprasa.pl c2b5294619

Szukasz klientów?
e-mail: reklama@gazetaolsztynska.pl

Małgorzata Dyrda licencja 3079
AS NIERUCHOMOŚCI
mieszkania-domy-działki-kredyty
Małgorzata Dyrda
10-503 Olsztyn
pl. Konstytucji 3 Maja 3
(vis a vis dworca)
tel. 89 539 02 00, 603 584 180
www.as.olsztyn.pl as@as.olsztyn.pl
AS
619obb1-b-M

Jak znaleźć nadawcę ogłoszenia? To proste!
Przy każdym ogłoszeniu znajduje się skrót nazwy biura nieruchomości, którego reklama z telefonem i adresem umieszczona jest na górze każdej strony.
Biuro nieruchomości
Olsztyn
ulica.....
tel. .....
BO
1219obb1-b-M

SPRZEDAM

mieszkania

OLSZTYN, Podgrodzie, Borkowskiego(Gotowca), 48 m2, 399000 zł, 3 pok., 3-pokojowe mieszkanie na 1p. stan do remontu zjadł ząb czasu , spokojne miejsce , blisko do Kortowa - doskonałe pod inwestycję , sklepu , komunikacji , zielonych miejsc 603 584 180 www.as.olsztyn.pl, *53/**AS.***

OLSZTYN, Os. Grunwaldzkie, Grunwaldzka, 68 m2, 455000 zł, 3 pok., Mieszkanie sprzedaż lub zamiana 3pokoje / 3p , więcej www.as.olsztyn.pl 603 584 180, *75/**AS.***

działki | grunty

BARCZEWO, Ruszajny, Ruszajny, 4,56 ha, 480000 zł, Działka 4,56 ha ogrodzona w całości , obsadzona drzewami na działce las i miejsce na siedlisko od Barczewa 1,30 km a praktycznie to Barczewo www.as.olsztyn.pl 603 584 180, *51/**AS.***

DRWĘCA, Gm. Lidzbark Warmiński, 27000 m2, 140000 zł, Działka rolna 2,70 ha równa , sucha obecnie łąka . Więcej 603 584 180, *55/**AS.***

MICHAŁKI, 1308 m2, 183000 zł, Michałki GM. Pasym działka pod zabudowę jednorodzinną na działce prąd przy działce woda , kanalizacja więcej www.as.olsztyn.pl 603 584 180, *53/**AS.***

RUNOWO, Gm. Lidzbark Warmiński, 5323 m2, 245000 zł, Działka we wsi Runowo zabudowana budynkami murowanymi . 603 584 180, *52/**AS.***

WÓJTOWO, Bławatna, 1362 m2, 185000 zł, Działka w planie zagospodarowania na osiedlu domków jednorodzinnych , sąsiednie działki zabudowane . Przy drodze woda , prąd . Zapraszam Małgorzata Dyrda lic. 3079 603 584 180, *73/**AS.***

KUPIĘ

mieszkania

OLSZTYN, Kupię działkę rolną , budowlaną , rekreacyjną 603 584 180, *51/**AS.***

OLSZTYN, „AS" Poszukuję dla klientów mieszkania 2-pokojowego na oś. Pojezierze , Centrum możliwość zamiany itp. 603-584-180 , 89 539-02-00, *66/**AS.***

OLSZTYN, 3 pok., Poszukuję mieszkania 3-pokojowego lub 4-pokojowego na Jarotach, Pieczewie, Nagórkach; do III pietra. 603-584-180 lub 89 539-02-00, *55/**AS.***

OLSZTYN, 72 m2, 4 pok., Poszukuję dla klientów 4-pokojowego mieszkania na parterze lub 1p. chętnie Pojezierze , Nagórki , Jaroty lub zamiana Zapraszam 603 584 180, *47/**AS.***

domy | siedliska

" AS" OLSZTYN, POSZUKUJĘ DLA KLIENTA DZIAŁKI REKREACYJNEJ, ŁADNIE POŁOZONEJ LAS, WODA Z DOMKIEM ALE TO NIE WARUNEK DO 20 KM. OD OLSZTYNA. 603-584-180 lub 89 539-02-00, *93/**AS.***

OLSZTYN, Poszukuję dla klientów domu w Olsztynie na oś. Mazurskim , Mlecznym , Likusach , Dajtkach 603-584-180 , 89 539-02-00, *05/**AS.***

działki | grunty

" AS" OLSZTYN, POSZUKUJĘ SIEDLISKA , DOMU NA WSI 603-584-180 , 89 539-02-00, *79/**AS.***

"AS" OLSZTYN, Olsztyn I Okolice, DZIAŁKĘ BUDOWLANĄ REJON OLSZTYN I OKOLICE. 89 539-02-00 LUB 603-584-180 POSIADAM KONKRETNYCH KUPUJĄCYCH. as@as.olsztyn.pl, *500/**AS.***

OLSZTYN- OKOLICE, Olsztyn - Okolice, Kupię działkę budowlaną rejon Olsztyn i okolice 603 584 180, *75/**AS.***

WARMIA I MAZURY, Warmia, Poszukuję działki rekreacyjnej z domkiem w atrakcyjnym wypoczynkowym miejscu . Zapraszam do składania ofert to nic nie kosztuje 603 584 180, *85/**AS.***

WARMIA-MAZURY, Poszukuję działki rolnej 603-584-180, *80/**AS.***

ZAMIANA

mieszkania

OLSZTYN, Zatorze, Katowicka, 30 m2, 123 zł, 2 pok., 2-pokojowe małe mieszkanie 30m/4p. kwaterunkowe z możliwością wykupu . Ogrzewanie miejskie . ZAMIENIĘ NA - większe 3 lub 4 pokojowe , pomogę spłacić dług , więcej www.zamiany.pl 603 584 180, *86/**AS.***

OLSZTYN, 30 m2, 4 zł, „AS" Zamiany Mieszkań , Domów Własnościowych , Lokatorskich , Gminnych Również Zadłużonych Inne Oferty ZAPRASZAM 89-539-02-00 , 0-603-584-180 www.zamiany.olsztyn.pl, *60/**AS.***

OLSZTYN, Jaroty, Mroza, 32 m2, 299000 zł, 1 pok., 2000 rok, Kawalerka z wnęką na sypialnię , dużym balkonem na 1p. ZAMIANA na mieszkanie większe w Olsztynie lub po za miastem , właściciel rozważa również mały lub pół domku więcej 603 584 180, *23/**AS.***

OLSZTYN, Zatorze, Kasprowicza, 35 m2, 1 zł, 2 pok., 2-pokoje , kwaterunkowe 1p , ogrzewanie teraz piecowe ale można zmienić , czynsz na 1-osobę 270 zł ZAMIANA na mniejsze Olsztyn lub Barczewo 603 584 180, *27/**AS.***

OLSZTYN, Zatorze, Moniuszki, 44,70 m2, 340000 zł, 2 pok., Zamienię 2-pok /2p na Moniuszki , ogrzewanie miejskie na podobne na Jarotach 2-pokojowe do 2 piętra ZAPRASZAM 603 584 180, *53/**AS.***

OLSZTYN, Jaroty, Herdera, 48 m2, 395000 zł, 2 pok., 1990 rok, Mieszkanie pełna własność na 3p/48 , łazienka z oknem , balkon ZAMIANA na mniejsze na niskim piętrze , doskonała lokalizacja wszędzie blisko . www.zamiany.olsztyn.pl 603 584 180, *32/**AS.***

eprasa.pl c2b5294619

NIERUCHOMOŚCI ABRYS
Bożena Marcinkowska, licencja 11976
DOMY, MIESZKANIA, DZIAŁKI
KREDYTY
Olsztyn, 11 listopada 7/3
(w pobliżu ratusza, vis-a-vis C.H.Jakub)
tel. 89 523-71-61
664-174-484, 533-023-134
WWW.ABRYS.NIERUCHOMOSCI.PL
ABR
119obb1-b-M

KOSYL - NIERUCHOMOŚCI
Stanisław Witold Kosyl licencja 7139
pl. Pułaskiego 7, klatka nr 2
„Manhattan", wejście od ul. Kościuszki
kom. 601-82-96-22
tel./fax 089-523-78-78
www.kosyl-nieruchomosci.pl
e-mail: biuro@kosyl-nieruchomosci.pl
KOS
419obb1-c-M

LEGIShouse NIERUCHOMOŚCI
Emil Kucharski – licencja 16178
Olsztyn, al. Piłsudskiego 2/8 lok.113
tel./fax (89) 650-17-18
tel. kom. 660 590 596
e-mail: nieruchomosci@legishouse.pl
www.legishouse.pl
ALH
219obb1-b-M

Biuro nieruchomości
Olsztyn
ulica.....
tel. .....
BO

JAK ZNALEŹĆ NADAWCĘ OGŁOSZENIA? TO PROSTE!
Przy każdym ogłoszeniu znajduje się skrót nazwy biura nieruchomości, którego reklama z telefonem i adresem umieszczona jest na górze każdej strony.
BO/2
1219obb1-a25-M

SPRZEDAM

mieszkania

OLSZTYN, Podgrodzie, Ul. Borkowskiego, 32,57 m2, 309000 zł, 2 pok., 1977 rok, III p. /4, ATRAKCYJNE, po remoncie, nowe instalacje, środkowe. Pokój z aneksem 15,07 m2, oddzielna sypialnia 8,55 m2, łazienka z wc 3,00 m2, p.pokój 5,29 m2, piwnica 2,48 m2, tel. 660 590 596, *LEG-MS-592/**ALH***

działki | grunty

SZĄBRUK, Sząbruk, Sząbruk, 1200 m2, 120000 zł, Działka budowlana objęta MPZP , malowniczy krajobraz, w pobliżu zabudowa jednorodzinna, w niedalekiej odległości wszystkie media (woda, prąd, gaz, kanalizacja). tel. 660 590 596, *LEG-GS-420/**ALH***

lokale użytkowe

SZĄBRUK, Sząbruk, Sząbruk, 1246,70 m2, 595000 zł, Obiekt produkcyjno-magazynowy składający się z hali produkcyjnej wraz z zapleczem socjalno-biurowym o powierzchni 1246,70 m2, zabudowany na działce 3112 m2.Cena 790 000, 00 zł brutto tel.660 590 596, *LEG-HS-197/**ALH***

garaże

OLSZTYN, Pojezierze, Dworcowa 13, 16 m2, 69000 zł, Garaż (z kanałem) stanowiący segment środkowy w ciągu przyległych do siebie garaży. Garaże położone w głębi osiedla dojazd od ul. Pana Tadeusza, ul.Kołobrzeskiej i ul.Soplicy. Tel. 660 590 596, *LEG-MS-532/**ALH***

KUPIĘ

mieszkania

OLSZTYN, Zatorze, 3 pok., KUPIĘ 2 - 3 pokoje na ZATORZU !!! -- Kupię 2-3 pokoje w Olsztynie. Dowolna lokalizacja --Może być do remontu !!.--- www.kosyl-nieruchomosci.pl/ tel. 664-71-31-20, *8/**KOS***

OLSZTYN, 40 m2, 2 pok., Poszukujemy mieszkań 1-2 i 3 -pokojowych dla naszych klientów, w różnej lokalizacji... MOGĄ BYĆ DO REMONTU... www.kosyl-nieruchomosci.pl / Kontakt - 664-71-31-20; 601-82-96-22, biuro- 89-523-78-78, *18/**KOS***

domy | siedliska

OKOLICE OLSZTYNA, 150 m2, Poszukujemy dla naszych klientów, DOMY, SIEDLISKA w różnej lokalizacji... MOGĄ BYĆ DO REMONTU... www.kosyl-nieruchomosci.pl / Kontakt - 664-71-31-20; 601-82-96-22, biuro- 89-523-78-78, *9/**KOS***

DO WYNAJĘCIA

domy | siedliska

OLSZTYN, Oś. Mazurskie, Www.Legishouse.Pl, 170 m2, 4900 zł, 6 pok., 1997 rok, DOM w pełni umeblowany i wyposażony (AGD,RTV); WYSOKI standard; Działka 270 m2; piękny ogród; BLISKO centrum; garaż na dwa pojazdy. Cena najmu 4900 zł + opłaty eksploatacyjne tel. 660 590 596, *151766/**ALH***

RÓŻNOWO, Gmina Dywity, Www.Legishouse.Pl, 230 m2, 4900 zł, 5 pok., Piękny przestronny dom,duża działka,2 garderoby,2 łazienki,garaż na 2 auta.Woda,kanalizacja i sieć gazowa miejska,dojazd drogą asfaltową, w pobliżu posesji przystanek autobusowy. tel.660 590 596, *95679/**ALH***

lokale użytkowe

OLSZTYN - BUTRYNY, Zatorze, Borowa, 35,51 m2, 1775,50 zł, 1 pok., 2017 rok, NOWO ODDANY DO UŻYTKU! Parter, witryna bezp. przy ciągu pieszo-komunikacyjnym od ul. Jagiellońskej,parking przed budynkiem.Wejście od ulicy i środka osiedla.Czynsz 1775,50+VAT 23%+opł.,tel 660 590 596, *LEG-LW-384/**ALH***

5024otbp-b-K

eprasa.pl c2b5294619

PODWÓJNE DERBY WARMII I MAZUR

PIŁKA RĘCZNA W 11. kolejce I ligi mieliśmy podwójne derby Warmii i Mazur: w Mrągowie Jedynka nie dała rady Jeziorakowi, natomiast w Olsztynie Szczypiorniak zgodnie z przewidywaniami przegrał z Warmią. Z kompletem zwycięstw prowadzi Żukowo.

• Jedynka KODO Morąg - Aqua-Instal Jeziorak Iława 29:36 (13:17)

Bramki dla Jedynki: Daćko 10, Nierzwicki 5, Kryński 3, Sadowski 3, Adamczyk 3, Cichocki 2, Malinski 1, Golks 1, Rogala 1; **bramki dla Jezioraka:** Nastaj 7, Guziewicz 6, Piwowarczyk 5, Konkel 3, Piórkowski 3, Krieger 2, J. Dembowski 2, P. Dembowski 2, Sonnenfeld 2, Jaworski 2, Szymaniak 1, Minder 1

Wynik był na styku do 14. min (7:8), ale po trafieniu Mindera przewaga gości zaczęła stopniowo rosnąć (7:10, 9:13). W czwartej minucie po przerwie i trafieniu Guziewcza iławianie odskoczyli na pięć bramek (14:19) i mecz już do końca przebiegał pod ich dyktando. Oba zespoły zgodnie zepsuły aż po trzy rzuty karne.

• Tytani Wejherowo - Silvant Handball Elbląg 33:27 (15:13)

Bramki dla Silvantu: Nowakowski 10, Peret 4, Sparzak 3, Łucyn 3, Solecki 2, Heyda 2, Ściesiński 2, Linda 1

W 11. min i rzucie Łucyna elblążanie wygrywali 8:6, pięć minut przed przerwą też było jeszcze nieźle (13:13), jednak w końcówce dwa razy do siatki trafili gospodarze. W 35. min rzut karny wykorzystał Nowakowski i strata gości zmalała do jednego trafienia (18:17). Przez następne minuty kibice oglądali zacięty pojedynek, jednak cały czas elblążanie musieli gonić wynik (20:22, 23:25, 26:28). Trzy minuty przed końcem Silvant przegrywał 27:29, po czym stracił cztery bramki z rzędu i było po meczu.

• Szczypiorniak Olsztyn - Warmia Energa Olsztyn 23:30 (12:14)

• Bramki dla Szczypiorniaka: Domagalski 7, Strączek 5, Deptuła 4, Liszewski 3, Zasępa 2, Ośko 1, Ziejewski 1; **bramki dla Warmii:** Łapiński 7, Reichel 5, Sikorski 5, Ostrówka 3, Derdzikowski 3, Jankowski 3, Drobik 2, Kruszyński 1, Kniotek 1

Fot. Facebook/Jedynka/Julka Grunwald Photography

W Morągu w meczu z Jeziorakiem Mateusz Nierzwicki zdobył pięć bramek dla Jedynki

W pierwszej połowie Szczypiorniak długo dotrzymywał kroku rywalom (3:2, 10:11), a na przerwę ostatecznie zszedł z dwubramkową stratą. Jednak w 51. min Domagalski wykorzystał rzut karny, dzięki czemu skazany na pożarcie zespół przegrywał jedynie 23:24. Zapowiadała się emocjonująca końcówka, z której ostatecznie nic nie wyszło, bo do ostatniego gwizdka sędziego do bramki trafiała jedynie Warmia, która zdobyła aż sześć bramek z rzędu!

• Inne wyniki 11. kolejki: Wybrzeże Gdańsk - AZS UKW Bydgoszcz 33:36 (18:19), Bodega Grudziądz - Sambor Latocha Agropom Tczew 37:23 (17:12), KPR Fit Dieta Żukowo - SMS ZPRP Kwidzyn 36:27 (18:15), Sparta Oborniki - Handball Czersk 36:35 (18:16).

ARTUR DRYHYNYCZ

PO 11 KOLEJKACH

1. Żukowo	33	433:300
2. Jeziorak	29	384:310
3. Warmia	25	364:313
4. Jedynka*	22	319:295
5. AZS UKW	22	344:325
6. SMS ZPRP*	17	337:307
7. Tytani	16	337:352
8. Grudziądz	15	339:307
9. Sparta	12	338:369
10. Silvant*	11	279:292
11. Wybrzeże	11	350:370
12. Sambor	9	300:375
13. Czersk	3	289:365
14. Szczypiorniak*	0	229:362

* mecz zaległy

PROMOCJA

3325OTBP-N -K

eprasa.pl c2b5294619